RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" • „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM" • „DZIAŁ BUDOWLANY I CERAMICZNY" • „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

—

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

—

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Subscription rates: For 3 months (England) sh 8 „ „ „ (Germany) Gmks 4.50 „ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—

ADVERTISING-RATES: Full page zł 130,— Half a page zł 75,— One fourth of a page zł 45,— One eighth of a page zł 25,— One sixteenth of a page 15,— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 38 Poznań, 22 września 1928 Rok VIII

Steel Export Association

Stosunek nowego Syndykatu do obecnej konjunktury na światowych rynkach żelaza, Międzynarodowego Kartelu Stalowego oraz polskiego przemysłu hutniczego.

W amerykańskim przemyśle hutniczym zaszedł ostatnio bardzo ważny wypadek, mianowicie połączenie się dwóch najsilniejszych koncernów hutniczych „United Staates Steel Corporation" i „Bettlehem Steel Co." w jeden syndykat pod nazwą „Steel Export Association".

Sama nazwa już wskazuje na naturę i cel nowego syndykatu: mianowicie akcja jego obliczona jest jedyne nazewnątrz, gdyż jest syndykatem eksportowym i przyszła działalność jego wyładowywać się będzie w kierunku zdobywania nowych rynków zagranicznych, których pojemność i siła konsumcyjna z roku na rok wzrastają, oraz w kierunku podniesienia wywozu stali ze Stanów Zjedn. Am.

Aby zrozumieć dobrze i ocenić odpowiednio doniosłość powstania nowego syndykatu „Steel Export Association" dla przemysłu hutniczego na całym świecie, trzeba przyjrzeć się nieco bliżej przemysłowi hutniczemu w Stanach Zjedn. Am. i jego stosunkach do ewolucji rynków światowych żelaza.

Od samego początku przemysł hutniczy Stanów Zjedn. Am. pracował przedewszystkiem dla zaspokojenia własnego, krajowego zapotrzebowania. W minimalnej zaś części tylko wysyłał wyroby swoje zagranicę. W ostatnich zaś 15 latach, wykazał stałą tendencję zniżkową. Dowodzi tego fakt, że gdy w roku 1912 wywóz wyrobów hutniczych ze Stanów Zjedn. Am. wynosił rocznie około 2.78 milj. ton, to w r. 1927 spadł do 1.87 milj. ton i stanowił zaledwie około 5% ogólnej rocznej produkcji wyrobów walcownianych. Spadek eksportu wyrobów hutniczych był niewątpliwie następstwem olbrzymiego wzrostu siły konsumcyjnej rynku wewnętrznego, a w szczególności niesłychanego zapotrzebowania na produkty hutnicze w przemyśle automobilowym, budowlanym i maszynowym.

W ostatnim jednak roku zdolność konsumcyjna wewnętrznego rynku amerykańskiego skutkiem nasycenia, a nawet przesycenia konsumcji, zaczęła widocznie słabnąć, względnie nie mogła nadążyć za niesłychanym wzrostem zdolności produkcyjnej przemysłu. Wobec tego produkcja hut amerykańskich zaczęła wykazywać coraz silniejsze wahania które z konieczności musiały nasunąć myśl o zwiększeniu eksportu wyrobów hutniczych celem utrzymania produkcji na niezmienionym poziomie, chociażby za cenę pewnych strat w eksporcie, gdyż w myśl teorji o roli kosztów stałych w produkcji, korzyści, płynące z utrzymania ruchu na poziomie, odpowiadającym zdolności produkcyjnej zakładów, wyrównują zupełnie, a nawet niekiedy z nadwyżką straty, ponoszone w eksporcie.

Jeszcze doniedawna zastosowanie tej teorji w polityce handlowej hut amerykańskich było skutkiem ogromnej różnicy między cenami krajowemi a zagranicznemi zupełnie niemożliwe. Koszta bowiem własne w produkcji hutniczej wzrosły pod wpływem ceł ochronnych i polityki wysokich zarobków tak nadmiernie, że straty, ponoszone w eksporcie musiałyby znacznie przewyższyć korzyści, wynikające z utrzymania ruchu na niezmienionym poziomie.

Ale i w tym kierunku zaszły w przemyśle hutniczym Stanów Zjedn. Am. duże zmiany i to w ciągu ostatnich dwóch lat.

Pod wpływem znacznego wzrostu technicznej i gospodarczej sprawności hutnictwa amerykańskiego, pisze dr. L. F. w „Polonji", tamtejsze ceny żelaza zaczynają coraz bardziej zbliżać się do cen europejskich, dzięki czemu zwiększyły się w wysokim stopniu możliwości eksportowe amerykańskiego przemysłu hutniczego. Wyrazem tych możliwości jest właśnie utworzenie wspomnianego syndykatu eksportowego, który niewątpliwie z właściwą Amerykanom energją, będzie dążył do zdobycia odpowiedniej pozycji na rynkach światowych.

O roli, jaką syndykat ten odegrać może na światowym rynku żelaznym, daje pojęcie fakt, że produkcja samych tylko United Staates Steel Corporation

jest niemal tak wielka, jak złączona produkcja stali w Niemczech i Anglji. Poza tem syndykat ten reprezentuje około 80 proc. amerykańskiego handlu zagranicznego w żelazie i stali.

Fachowcy przypuszczają, że Ameryka bez większych trudności będzie mogła stopniowo rzucić na eksport 10—15 proc. swej produkcji, wynoszącej w ostatnich latach przeciętnie 45—50 milj. ton. Liczyćby się zatem należało ze zwiększeniem obecnego eksportu wyrobów hutniczych ze Stanów Zjednoczonych z niespełna 2 milj. ton na 5—7 milj. ton, a więc z rzuceniem na rynki światowe o 3—5 milj. ton żelaza i stali więcej, niż wynosi podaż obecna. Ilość ta stanowi około 20—30 proc. ogólnego obecnego eksportu krajów europejskich, eksportujących wyroby hutnicze, t. j. Anglji, Niemiec, Francji, Belgji i Luksemburga, o tyle zatem przy obecnym stanie rynków światowych musiałby celem zrobienia miejsca eksportowi amerykańskiemu zmniejszyć się eksport wspomnianych krajów.

Na szczęście obecna konjunktura na rynkach światowych, która w krótkim czasie podniosła cenę żelaza sztabowego do niebywałej wysokości Ł 6.2.6 przy stałej tendencji zwyżkowej, zdaje się wskazywać na znaczny i szybko postępujący wzrost światowej konsumcji żelaza i stali, któremu światowy przemysł hutniczy w ramach swej obecnej zdolności produkcyjnej, przy równoczesnem skrępowaniu europejskich producentów kontynentalnych kwotami Międzynarodowego Kartelu Stalowego i jego ostrożną polityką produkcyjną, tylko z trudem może nadążyć. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że życie gospodarcze Europy zdołało się nareszcie otrząsnąć ze skutków wojny światowej i nawiązać do przerwanego w r. 1914 przedwojennego tempa rozwojowego, że ciężkie rany, zadane zniszczeniem olbrzymich zasobów materjalnych, dezorganizacją całego życia gospodarczego i inflacją szeregu walut europejskich, zostały wreszcie zabliźnione, że wzrasta ogólna zamożność i zdolność konsumcyjna i że, również zerwane w okresie wojny węzły handlu międzynarodowego, zostały już na nowo nawiązane.

W tych warunkach pojawienie się na światowym rynku żelaznym nowego poważnego konkurenta, jakim niewątpliwie będzie amerykański przemysł hutniczy, nie powinno mieć tych rujnujących następstw, jakie z zaostrzeniem się konkurencji na rynkach eksportowych bywają zwykle połączone. Przypuszczać raczej należy, że, w dobrze zrozumianym własnym interesie, amerykański przemysł hutniczy będzie dążył raczej do porozumienia z zespołem europejskich producentów kontynentalnych, zgrupowanych w Międzynarodowym Kartelu Stalowym, a to tem bardziej, że dotychczasowa ostrożna polityka produkcyjna tego Kartelu zdołała w krótkim stosunkowo czasie doprowadzić do uzdrowienia światowego rynku żelaznego i osiągnięcia poziomu cen, umożliwiającego racjonalną i rentowną produkcję. Nie jest nawet wykluczonem, że pojawienie się konkurencji amerykańskiej na rynku światowym przyspieszy ewolucję Międzynarodowego Kartelu Stalowego i spowoduje utworzenie międzynarodowych biur sprzedażnych dla poszczególnych grup produktów hutniczych, stawiając w ten sposób przemysł amerykański wobec silnej i zwartej organizacji konkurencyjnej. Tego rodzaju ewolucja Kartelu musiałaby niewątpliwie bardziej jeszcze wpłynąć na przemysł amerykański w kierunku szukania, zamiast niepotrzebnej i niszczącej walki, ogólnego porozumienia ze światowym kartelem stalowym.

Nieco odmienny może być stosunek i wpływ nowego syndykatu amerykańskiego na nasz polski przemysł hutniczy. Może on nawet stanowić dla niego pewne niebezpieczeństwo tak na rynkach eksportowych jak na własnym rynku krajowym

Wiadomo bowiem, że Polska stoi dotąd na uboczu od wielkich wydarzeń, zarówno rozgrywających się, jak i oczekiwanych, na światowym rynku żelaznym. Nie przystąpiła ona dotąd do Międzynarodowego Kartelu Stalowego, a tem samem nie może być bezpośrednio wciągnięta w wir ewentualnych walk. Ale i pośrednio walka tych tytanów nie może jej zbyt wiele szkody wyrządzić. Udział Polski w międzynarodowym eksporcie żelaznym jest minimalny, a rosnąca z każdym dniem bardziej konsumcja żelaza w kraju może już w niedługim czasie wyczerpać obecną jej zdolność produkcyjną. Tem pilniejszą jednak w tych warunkach staje się rozbudowa polskich zakładów hutniczych z nieodłączną modernizacją i racjonalizacją produkcji. W ogólnej bowiem walce o kwoty eksportowe powinna i Polska przynajmniej utrzymać, a nawet wzmocnić dotychczasową swą pozycję na rynkach eksportowych, by przy ewentualnym w przyszłości podziale tych rynków nie wyjść z próżnemi rękoma. Rozbudowa jednak polskiego przemysłu hutniczego nie da się pomyśleć bez dopływu poważnych kapitałów zagranicznych, a warunkiem dopływu tych kapitałów — o ileby znana transakcja harrimanowska nie doszła do skutku — jest w pierwszym rzędzie dostateczna rentowność istniejących przedsiębiorstw, dająca gwarancję zarówno bezpieczeństwa inwestowanego kapitału, jak również jego amortyzacji i oprocentowania.

Stan światowego przemysłu ołowianego

W połowie września, jak informuje urzędowy organ naszego Min. Przemysłu i Handlu, ma zebrać się w Londynie konferencja wytwórców oraz przetwórców ołowiu z całego świata, w celu rozpatrzenia warunków wydobycia oraz wytwarzania tego metalu i ewentualnie powzięcia pewnych postanowień, dotyczących uregulowania zbytu. W związku z tem przytaczamy poniżej zasadnicze liczby rozwoju tego przemysłu.

Wydobycie rudy ołowianej w 1927 r. wyniosło 1 657 500 t. wobec 1 168 400 t. w 1913 r. Poniższe zestawienie daje porównawczy obraz wydobycia oraz wytwórczości metali w latach 1913 i 1926 (w tonach):

	Wydobycie rudy:		Wytwórczość metalu:	
	1913	1926	1913	1926
Belgja	—	—	53.590	61.700
Hiszpanja	178.000	166.000	198 800	148.700
Niemcy	79.000	25.000	181.000	75.600
Górny Śląsk polski . .	—	8.500	—	21.570
Włochy	26.200	28.500	21.700	22.480
Austrja	20.600	27 500	24.100	6.500
Anglja	18 500	10 000	30.500	4 350
Grecja	18.500	4.600	18.300	4 500
Francja	10.200	5.000	28.810	18.000
Rosja	3.300	2.000	—	—
Szwecja	1.200	700	—	—
Czechosłowacja	—	12.000	—	12.000
Pozostała Europa . . .	1.800	15.200	2.500	2.000
Ogółem w Europie:	357.900	285.000	559.400	377.490
Turcja azjatycka . . .	14.000	6.000	13 900	5.000
Indje Brytyjskie . . .	10.000	74.000	5.900	54.000
Japonja	3.800	4,000	3.800	4.000
Chiny	1.200	—	—	—
Pozostała Azja . . .	300	1.000	—	—
Ogółem w Azji:	29.300	85 000	23.600	63.000
Algier	12.900	8.000	—	—
Tunis	31.300	18.000	—	18.380
Rodezja	500	4.000	—	3.820
Pozostała Afryka . .	16.000	15.000	600	—
Ogółem w Afryce:	60 700	45.000	600	22.200
Stany Zjednoczone . .	383.500	680.000	395.400	631 400
Meksyk	62.000	175 000	62.000	202.500
Kanada	17.000	135.000	17.100	126.400
Pozostała Ameryka . .	3.000	10 000	2.500	17.600
Ogółem w Ameryce:	465.500	1.000.000	477.000	977.900
Australja	255.000	160.000	115.500	151 000
Wytwórczość światowa:	1.168.400	1.575.000	1.175.000	1.591.500

Jak widać z powyższych danych Ameryka dostarcza około 62% surowego materjału, spożywa zaś około ¾, reszta jest przewożona do innych części świata.

Spożycie ołowiu metalicznego przedstawia się w następujący sposób (w tonach):

	1913	1926
Niemcy	223.5 0	151.68
Anglja	175.000	256.810
Francja	105. 40	1 2.140
Rosja	59.000	21.000
Belgja	40.570	32.500
Włochy	32.600	43.000
Austrja	35.500	11.000
Hiszpania	10.000	22.000
Holandja	9.500	10.000
Szwajcarja	5.800	10.600
Pozostała Europa	6 300	34.470
Ogółem w Europie:	702.810	695.200
Japonja	18.700	57.800
Pozostała Azja	6.700	18.700
Ogółem w Azji	26.400	76.500
Afryka	6.200	12.000
Stany Zjednoczone	388.800	672.100
Kanada	28.910	30.300
Pozostała Ameryka	10.000	80.000
Ogółem w Ameryce:	427.710	732.400
Australja	10.500	15.000
Razem:	1,172.620	1,529.100

Ceny na rynku światowym spadają i dochodzą już dziś do tej granicy, gdzie nie będzie się już opłacało albo wydobycie, albo przeróbka, ponieważ zaś technika wytapiania poczyniła w ostatnich latach duże postępy, pozwalające na znaczne zmniejszenie kosztów, zatem ciężar niskich cen spada na kopalnie.

Poniżej przytoczone liczby wykazują zmiany, jakie zaszły w przeciętnych cenach ołowiu w ciągu szeregu lat powojennych (w Ł za 1 016 kg.):

1914	12. 6.9¼	1919	28.12. 0¼
1915	23. 2.2¼	1920	37.16. 8¼
1916	31. 7.8¾	1921	22.15. 1¼
1917	30.10.0¼	1922	24. 1.11¼
1918	30.11.1¼	1923	27. 2.11¼
1924	33.13.3¼	1926	31. 1.11$^{1}/_{16}$
1925	33.17.3½	1927	24. 7. 8

W roku bieżącym przeciętne ceny miesięczne wynosiły: styczeń Ł 21.17.5, luty Ł 20.1.9, marzec Ł 19.18.5, kwiecień Ł 20.5.11, maj Ł 20.10.0, czerwiec Ł 20.19.2, lipiec Ł 20.15.0 i sierpień Ł 21.12.6. Leżą więc one znacznie niżej od przeciętnych cen lat wojennych i powojennych.

Wobec tego, jak również wobec postępów techniki wytapiania, zysk na rudzie, jaki otrzymuje jej producent, spadł do minimalnej granicy i jeżeli pójdzie tak w dalszym ciągu, to przy bezplanowym rozroście wydobycia dojdzie do konieczności zamykania kopalń.

Celem właśnie obecnej konferencji jest uporządkowanie tych stosunków i skłonienie producentów do dobrowolnego zmniejszenia wydobycia i ograniczenia w ten sposób wytwórczości metalu.

Nareszcie krajowe szczotki stalowo-druciane...

(Od naszego korespondenta bydgoskiego).

Sprawa to pierwszorzędnej wagi dla naszego bilansu handlowego. — Kupiectwo nasze winno jej nie spuszczać z oczu. — Rząd niech otoczy tego rodzaju produkcję jaknajżywszą opieką...

Niedawno donosiłem wam obszerniej o całokształcie produkcji Fabryki Szczotek i Pendzli w Bydgoszczy pod firmą „Piabama" prowadzonej. W artykule tym wspomniałem mimochodem o jednym z działów produkcji tej firmy, a mianowicie o wyrobie przez nią szczotek stalowo - drucianych. Dziś o sprawie tej chcę pomówić specjalnie i nieco obszerniej, gdyż uważam, iż temat to pierwszorzędnej wagi dla naszego bilansu handlowego. Jego całość i jakość wobec olbrzymiego deficytu, jaki od roku przedstawia, powinny być przedmiotem jaknajżywszej naszej troski. Tylko pilne rozważania wszelkiego rodzaju spraw, z bilansem tym organicznie połączonych, mogą nas naprowadzić na drogi ocalenia, czyli wskazać sposoby radykalnego uzdrowienia tego deficytu. Udać się zaś to może tylko połączonym siłom i staraniom zarówno świata handlowego jak i przemysłowego.

Wskazaniem ogólnem obu tych zawodów u siebie wyrabiamy lub wyrabiać możemy, a z drugiej znów strony produkować jaknajwięcej tych przedmiotów, które nadają się na eksport.

Ot i cała tajemnica postawienia naszego, deficytowego dotąd, bilansu na te zdrowe i mocne nogi, na jakich on spoczywa już od szeregu lat w takiej Czechosłowacji...

Z tej strony właśnie do tej sprawy podchodząc, chcemy dziś się zatrzymać przy produkcji jednego z artykułów, który rok rocznie dotąd sprowadzaliśmy do Polski z zagranicy, a który dzięki zabiegliwości wspomnianej firmy bydgoskiej t. j. „Piabamy" wyrabiamy już od roku masowo w kraju.

Artykułem tym są szczotki stalowo-druciane.

Używa ich w wielkiej ilości przemysł metalowy, potrzebuje ich w jeszcze większej ilości nasze sadownictwo, co jest szczegółem niezmiernie ważnym, gdy się zważy, iż jesteśmy krajem o strukturze wybitnie rolniczej.

Jeśli chodzi o przemysł, to jedna taka firma jak Cegielskiego w Poznaniu, wyrabiająca między innemi kotły, spotrzebowuje tych szczotek, służących do oczyszczania kotłów z rdzy, za szereg dziesiątków tysięcy złotych rocznie. Proszę poza tem wskazać ogrodnika i właściciela sadu owocowego, któryby się obywał w swej pracy bez szczotki drucianej, potrzebnej do oczyszczania drzewa z mchu, narostów i robactwa.

Szczotki tego rodzaju sprowadzaliśmy dotąd przeważnie z Niemiec, wobec zaś wojny gospodarczej z nimi wygodną drogą na Gdańsk.

Proszę spojrzeć w poszczególne pozycje naszego bilansu wwozowego, a wykaże on nam, za jak poważne sumy artykuł ten sprowadziliśmy do kraju. Gdy jednak od jakiegoś roku szczotki te zaczęła produkować bydgoska „Piabama", fakt ten rozumne sfery naszego świata handlowego powitały ze szczerą radością. Zrozumiały one, iż każdy odcinek w kampanji przywozowej, wygrany przez nas, jest rękojmią, iż po pewnym przeciągu czasu tak racjonalnie postawionej naszej polityki wwozowej sprawę uzdrowienia deficytowego bilansu handlowego uda nam się wygrać w całej pełni.

Zasługą wspomnianej firmy jest, iż szczotki te wyrabia ona w jakości dorównywującej najzupełniej tego rodzaju produkcji zagranicznej. Rzecz jeszcze ważniejsza, iż w cenie kalkulują się one taniej aniżeli konkurencyjny wyrób niemiecki. Przytem podkreślić należy, iż od czasu, gdy szczotki tego rodzaju zaczęła u nas w kraju produkować „Piabama" w Bydgoszczy, Niemcy natychmiast obniżyły ceny na ten artykuł i to do kwoty niepokrywającej nawet własnych kosztów ich produkcji. Świadczy to, iż do importu tego, jak wogóle do importu swych szczotek do Polski rząd niemiecki dokłada poważne sumy, chcąc tą drogą dumpingowanemi cenami zabić naszą krajową produkcję. Iż tak się rzecz ma istotnie, niech o tem mówi tak charakterystyczny fakt, iż do cen, wskazanych w rozsyłanych do firm polskich cennikach na szczotki, fabrykant niemiecki oświadcza zgóry gotowość odstąpienia od oferowanych cen 40—60% rabatu.

A mimoto „Piabama" nasza w Bydgoszczy potrafi być jeszcze tańszą. A że przy tem idzie w parze również doskonałość wyrobu, to też jej szczotki druciane wyrabiane z najlepszego angielskiego drutu stalowego cieszą się ogromnem wzięciem.

Jest pełna nadzieja, iż wyprą one już niebawem konkurencyjny produkt niemiecki z naszego kraju. Stanie się to niechybnie, gdy kupiectwo nasze branży metalowej fakt niniejszy uświadomi sobie w całej pełni i w związku z tem postanowi sobie poprzeć bezwzględnie tego rodzaju polską naszą produkcję. By się to stało w całej pełni, do tego przyczynić się musi i nasz rząd, nie skąpiąc wszelkich ułatwień, ze sprowadzaniem angielskiego drutu stalowego, związanych. Niestety bowiem drutu takiego jeszcze w kraju nie wyrabiamy. Jak dotąd, narazie trudno powiedzieć, iżby nasze czynniki rządowe rzecz tę uświadamiały sobie w całej pełni, gdyż sprawę importu tego drutu traktuje się jeszcze dość szablonowo, co jest w wielu razach jednoznacznem utrudnieniem „natury pasywnej."

Należy żywić nadzieję, iż tego rodzaju traktowanie tej sprawy przez owe czynniki było natury jedynie przejściowej i że już w najbliższej przyszłości sprawa ta będzie traktowana przez nie bardziej harmonijnie a to w stosunku do tak poważnego zadania, jakiem jest niewątpliwie fakt usamodzielnienia się naszego w dziedzinie produkcji szczotek stalowo-drucianych...

Quis.

Odpowiedzialność pryncypała za pomocników

Według zasad prawa cywilnego kupiec, posługujący się w wykonywaniu czynności pomocnikami handlowymi, odpowiada za wszelką szkodę, jaką ci w spełnianiu takich czynności osobom trzecim (klientom) wyrządzają. Niekiedy wszakże pryncypał-kupiec może uchylić się od tej odpowiedzialności.

Zanim przejdziemy do omówienia powyżej poruszonej kwestji odpowiedzialności, musimy zauważyć, iż na ziemiach państwa polskiego po dziś dzień obowiązują jeszcze ustawodawstwa, zaprowadzone przez naszych zaborców. Jak wszystkim zapewne wiadomo, zachodzą między poszczególnemi ustawodawstwami pewne różnice. Ponieważ jednak sprawa odpowiedzialn. kupca za winę pomocników uregulowaną jest w naszych dzielnicach mniejwięcej w podobny sposób, przeto — dla większej przejrzystości — przedstawiliśmy ją poniżej według ustaw tego zaborcy, który ją uregulował w sposób najbardziej szczegółowy, t. j. według ustaw niemieckich, obowiązujących w zachodnich połaciach naszego Państwa, ograniczając się do wskazywania na różnice, zachodzące w odniesieniu do pozostałych dzielnic *).

Rozpatrując kwestję odpowiedzialności pryncypała-kupca należy przedewszystkiem odróżnić, czy pomocnik wyrządził **szkodę w związku z wykonaniem** w zastępstwie swego pryncypała, wynikającem **z umowy zobowiązania, czy też niezależnie od takiej umowy,** gdyż zależnie od tego odpowiedzialność kupca jest bądź to większa, bądź też mniejsza.

W myśl par. 276 niemieckiego kodeksu cywilnego (n. k. c.) kupiec, zobowiązany do pewnego świadczenia na mocy umowy, odpowiada za działanie rozmyślne, jako też i za niedbalstwo. Niedbale działa ten, kto nie dokłada w życiu potocznem wymaganej staranności. Gdy kupiec przy wykonywaniu swych zobowiązań wyręcza się osobą trzecią, np. pomocnikiem, natenczas **odpowiada** on również za **przewinienie swego zastępcy** w takiej samej rozciągłości **jak za przewinienie własne.** Tak bowiem postanawia par. 278 n. k. c. (Między odpowiedzialnością za winę własną a odpow. za winę, wyrządzoną przez pomocnika, zachodzi ta tylko różnica, że, podczas, gdy w pierwszym wypadku w drodze umowy nie można wykluczyć odpowiedzialności za winę (działanie) rozmyślną, w drugim natomiast ustawa daje taką możność).

Dla lepszego zrozumienia tego, co dotychczas powiedzieliśmy o odpowiedzialności, podajemy poniżej następujący przykład:

A kupił od kupca B dywan z tem, iż B miał zanieść go do mieszkania p. A. Kupiec B — we wykonaniu tej umowy — posyła tedy z kupionym dywanem jednego ze swoich pomocników do mieszkania p. A, gdzie pomocnik przez nieuwagę strąca zwiniętym w rolkę dywanem znajdującą się w owem mieszkaniu kosztowną wazę, która wskutek tego tłucze się na drobne kawałki. — Czy kupiec B wobec A odpowiada za szkodę, wyrządzoną przez owego pomocnika? — Oczywiście, ponosi on z tego tytułu odpowiedzialność i to niezależnie od tego, czy pomocnik zazwyczaj był ostrożnym, oraz bez względu na to, czy B w jego wyborze dołożył należytej staranności, — albowiem szkoda powstała dla kontrahenta w związku z wykonaniem umowy, do czego należało również i zaniesienie zakupionego dywanu do mieszkania A.

Ustawodawcy przyświecała przy ustanawianiu powyższego przepisu o bezwzględnej odpowiedzialności ta myśl przewodnia, iż jest rzeczą całkiem słuszną i sprawiedliwą, by z umowy zobowiązany do pewnego świadczenia w wypadkach posługiwania się w jego wykonaniu inną osobą (pomocnikiem), ponosił wszelką odpowiedzialność za ewentualne szkody (ryzyko, niebezpieczeństwo), na jakie narażoną jest osoba z umowy uprawniona przez to, iż zobowiązany świadczy nie osobiście, — lecz przez osobę trzecią. Powyższa odpowiedzialność wynika zresztą z ogólnej zasady kodeksu cywilnego, iż dłużnik aż do wypełnienia zobowiązania ponosi ryzyko (tj. odpowiedzialność nietylko za winę, ale i za przypadek, — niebezpieczeństwo).

Natomiast całkiem **inaczej** przedstawia się kwestja odpowiedzialności kupca-pryncypała, **gdy pomocnik wyrządza** osobie trzeciej **szkodę — niezależnie od istnienia umowy,** t. zn., gdy między pryncypałem a osobą poszkodowaną nie było żadnej u-

*) B. dzielnica austrjacka, gdzie obowiązuje austrjacki kodeks cywilny = a. k. c., oraz dzielnica rosyjska, gdzie obowiązuje kodeks cywilny Napoleona = K. N.

mowy (= pryncypał nie był w stosunku do poszkodowanego zobowiązanym do świadczenia); w takim bowiem razie **pryncypał może uwolnić się od obowiązku wynagrodzenia szkody, jeśli przy wyborze** ustanowionego pomocnika **dołożył** wymaganej w życiu potocznem **staranności** albo też, o ile szkoda byłaby powstała również w razie dołożenia tej staranności. Odnośny przepis kodeksu cywilnego brzmi mianowicie (par. 831 n. k. c.):

„Kto ustanawia drugiego do jakiej roboty, obowiązany jest do wynagrodzenia szkody, jaką drugi przy wykonywaniu tej roboty bezprawnie wyrządzi osobie trzeciej. **Obowiązek wynagrodzenia odpada, gdy** uprawniony do władania sprawą, **dołożył wymaganej w życiu potocznem staranności w wyborze ustanowionej osoby...**, albo, gdy szkoda byłaby powstała również w razie dołożenia tej staranności...“

Przepis powyższy należy rozumieć w ten sposób, iż pryncypał (przedsiębiorca) w zasadzie odpowiada, gdy ustanowiony przezeń do wykonania pewnej roboty pomocnik wyrządzi trzeciemu szkodę, np. gdy szofer dorożki samochodowej przejechał X-a, odpowiada X-owi właściciel przedsiębiorstwa dorożkarskiego). Od odpowiedzialności może się wszakże uwolnić i to tylko wtedy, gdy zdoła udowodnić, że on sam winy nie ponosi, tj., że np. dołożył staranności, potrzebnej przy wyborze osoby, którą ustanowił do wykonania pewnej oznaczonej pracy (np. szoferowi polecił wozić gości). Przypominamy, że kupiec posługujący się pomocnikami (także ustawowymi zastępcami) przy wypełnieniu obowiązku z umowy wynikającego — nie może się wobec poszkodowanego kontrahenta uwolnić od odpowiedzialności przez dowód, że on sam winy nie ponosi, tj. że dołożył przy wyborze swego pomocnika ustawą wymaganej staranności.

Nawiązując do przykładu z kupionym dywanem, który podaliśmy powyżej dla zobrazowania odpowiedzialności umownej, wypadek, gdzie kupiec-pryncypał mógłby uwolnić się od odpowiedzialności (przez dowód starannego wyboru osoby), zachodziłby wtedy, gdyby pomocnik kupca B w drodze do mieszkania p. A przez nieostrożne dźwiganie dywanu wyrządził osobie trzeciej szkodę, gdyby więc np. wytłoczył na ulicy okno wystawowe właściciela sklepu C. — Jakkolwiek bowiem kupiec B polecił pomocnikowi zanieść dywan do A, z poszkodowanym właścicielem sklepu p. C nie łączył go żaden stosunek umowny; stąd też przysługuje pryncypałowi prawo przeprowadzenia t. zw. dowodu ekskulpacyjnego, zasadzającego się na udowodnieniu tego, że pomocnik, któremu ten daną czynność wykonać polecił, był zawsze staranny i ostrożny, tak, iż przy najlepszych chęciach nie można się było po nim spodziewać, aby postąpił nieostrożnie i nieuważnie. Jeśli pryncypałowi-kupcowi powyższy dowód się uda, natenczas wolnym jest od odpowiedzialności, a poszkodowany zwrócić się może z pretensjami jedynie do samego pomocnika. Gdyby natomiast pomocnik częściej okazywał się nieostrożnym i lekkomyślnym, a pryncypał o tem wiedział — albo też, gdyby w wyborze jego nie dołożył był należytej staranności, natenczas pryncypał odpowiadać będzie za swego pomocnika w całej rozciągłości.

*

Te same mniejwięcej zasady obowiązują również i na ziemiach byłego zaboru austrjackiego. Austrjacki kodeks cywilny odróżnia bowiem odpowiedzialność pryncypała w związku z wykonaniem umowy od odpowiedzialności pozaumownej.

I tak według par. 1313 a a. k. c. osoba, zobowiązana z umowy do świadczenia, odpowiada wobec swego kontrahenta za przewinienie (szkodę) ustawowego zastępcy, względnie pomocnika, którym ten posługuje się w wykonaniu świadczenia, **w takiej samej rozciągłości, jak za przewinienie własne** (analogja do par. 278 n. k. c.). Ustawodawca austrjacki pojmuje odpowiedzialność pryncypała szerzej od ustawodawcy niemieckiego, gdyż przewiduje ją nawet tam, gdzie szkoda dla kontrahenta powstała naskutek przekroczenia przez pomocnika otrzymanego zlecenia, jak również i w związku z czynnościami pomocnika, pozostającemi w pośredniej tylko styczności ze zleconą jemu pracą (nowela III, par. 159).

Zato **odpowiedzialność** pryncypała-kupca ogranicza się w wypadku, **gdy ten — niezależnie od umowy — ustanawia pomocnika do wykonan. jakiejś roboty.** W takich razach odpowiada pryncypał tylko wtedy za szkody, wyrządzone osobom trzecim, gdy posługuje się przytem osobą nieodpowiednią *), lub też taką, o której wie, że jest niebezpieczną (par. 1315 a. k. c.). Mamy tutaj analogję do przepisu 831 n. k. c., który wymaga staranności w wyborze pomocnika („culpa in eligendo“). Lecz podczas, gdy tam pryncypał, chcąc się od odpowiedzialn. uwolnić, musiał dopiero dowodzić, że nastąpiła ustawą wymagana staranność — tutaj natomiast zasadniczo nie odpowiada, lecz odpowiada dopiero wtedy, gdy się mu udowodni, że w wykonywaniu swoich czynności posługiwał się osobą nieodpowiednią, lub niebezpieczną, oraz, że o tem wiedział (= miał świadomość). Według noweli III do par. 161 nieuwaga pomocnika, jakiej dopuścił się w niektórych tylko wypadkach, nie stanowi jeszcze o tem, by pomocnik taki był „nieodpowiednim“. „Świadomość“ przy ustanawianiu pomocnika zachodzi wówczas, jeśli pryncypał przy ustanowieniu pomocnika mógłby był przy należytej uwadze poznać, iż ten jest nieodpowiedni.

*

Kodeks Cywilny Napoleona, obowiązujący na ziemiach byłego Królestwa Polskiego, zawiera jeden tylko przepis, odnoszący się do odpowiedzialności kupca-przemysłowca za szkodę, wyrządzoną przez pomocników osobom trzecim. W myśl par. 1384 K. N. pryncypał ponosi odpowiedzialność za szkodę, wyrządzoną przez pomocnika, wykonywującego czynności, do jakich ten go użył. Wynika stąd, że **pryncypał nie może uwolnić się od odpowiedzialności nawet wtedy, gdyby dołożył staranności przy wyborze pomocnika,** jaka to możność istnieje dla kupców, zamieszkałych w innych dzielnicach.

Janusz Szubert.

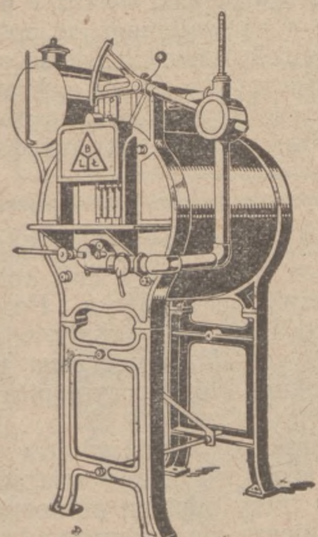
---

*) = untüchtig.

„BRACIA LANGE"

FABRYKA MASZYN i ODLEWNIA ŻELAZA Sp. Akc.

ŁÓDŹ, UL. ANDRZEJA NR. 21.



Piece do hartowania, cementowania, i odżarzania, opalane ropą naftową lub gazem.

Osiągnięcie temperatury do 1300° C.

oraz

Piece do grzania przy zastosowaniu kąpieli solnej lub ołowianej.

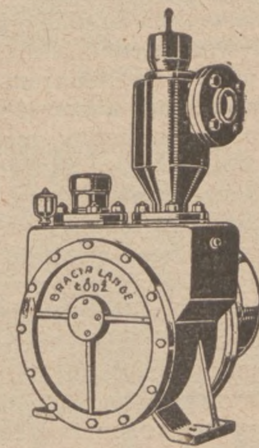
Piece do odpuszczania.

Całkowite urządzenia hartownicze

Wentylatory

wysokiego ciśnienia

w różnych wielkościach z ciśnieniem do 2000 m/m słupka wodnego, służące do uruchomienia pieców hartowniczych.



Ponadto firma wykonywa dla przemysłu włókienniczego:

Krosna mechaniczne
różnych systemów

Tkackie maszyny przygotowawcze, pomocnicze i żakardowe (Jacquard'a)

PROSPEKTY I OFERTY WYSYŁA SIĘ NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE

6370

Towarzystwo Akcyjne

„Arkona"



Wytwórnia wyrobów metalowych

Tczew

Telef. 20 i 59

Adres telegr.: ARKONA — TCZEW

Fabryka założona 1857 roku

Oddział I:

wszelkiego rodzaju artykuły blaszane, cynowane, cynkowane, lakierowane. — Beczki żelazne, cynkowane. — Spawalnia autogenowa. Tłocznia hydrauliczna.

Oddział II:

Opakowania blaszane. — Chromolitografja na blasze.

2387



„Metalurgja"

T. z o. p.

POZNAŃ

STRUMYKOWA 19-20

TELEFON 21-26

6189

wykonuje

Okucia budowlane

Okucia wagonowe

Armatury mosiężne

NIEMCY.

Dyrekcja Kolei Rzeszy z ważnością od 23 sierpnia r. 1928 rozszerzyła taryfę ulgową 35 na przewóz żelaza i stali. Najważniejszą inowacją jest wcielenie taryfy wyjątkowej 35a dla wyrobów metalowych do taryfy 35, przez co obniżono opłatę przewozu na kolejach Rzeszy do artykułów taryfą tą objętych. Rozporządzenie zalicza do nich wyroby i artykuły: aluminjowe, z ołowiu, miedzi, niklu, cynku i cyny, oraz z ich stopów jak z duraluminjum, twardego ołowiu, bronzu, tombaku, mosiądzu, nowego srebra, (argentanu, alpaki, pakfongu), nikieliny, metalu britania i metalu białego. Te stopy mogą zawierać także dodatki antymonu, silicjum, chromu, żelaza, kadmium, kobaltu, magnezjum, manganu, fosforu, wismutu i wolframu. Wyroby powyższe mogą być bejcowane, szorowane lub szlifowane. W skład stopu mogą wchodzić także różne z powyższych materjałów w połączeniu z innemi materjałami z wyjątkiem metali szlachetnych, lub oblewane temi materjałami; naturalnie w takiej proporcji, by nie tworzyły głównego składnika.

Powyższe rozporządzenie ma na celu zmniejszenie kosztów transportu do portów wywozowych, by w ten sposób obniżyć ceny eksportowe tych wyrobów, oraz podnieść ich siłę konkurencyjną na rynkach zagranicznych, zwłaszcza zamorskich i nadmorskich.

FRANCJA.

Generalna Dyrekcja Kolejowa obniżyła znacznie koszty przewozowe wyrobów żelaznych na daleką odległość. Z ulgi tej korzystają przesyłki wagonowe po minimum 500 kg. na odległość ponad 300 kilometrów. Nowe rozporządzenie obejmuje chwilowo prawie wszystkie wyroby żelazne, z wyjątkiem wyrobów walcowanych, głównie surówkę żelaza i stali oraz odpadki i złom. Praktycznie zniżka przesyłki 500 kg. wagi na odległość 500 kilometrów wynosi 3 fr. na tonę.

Główny cel jest obniżenie cen eksportowych i wzmożenie siły konkurencyjnej francuskich wyrobów na rynkach zagranicznych.

AUSTRJA.

Wyniki ukończonych targów jesiennych w Wiedniu, można uważać jako dobre. Odnosi się to także do działu branży metalowej i przemysłu maszynowego. Działy te były szczególnie dobrze obesłane przez przemysł niemiecki i austrjacki, które wystąpiły przeważnie z nowościami i wzbudziły tak wśród zwiedzających jak i w kołach przemysłowo-handlowych wielkie zainteresowanie. Między okazującemi największe zajęcie się maszynami znaleźli się przemysłowcy i kupcy ze Wschodu i krajów zamorskich. Wobec tego spodziewać się można poważnych transakcyj już w niedalekiej przyszłości.

Druga specjalność Wiedeńskich Targów, Wystawa Budowlana, nie wypadła w roku bieżącym tak wspaniale, jak tego naogół oczekiwano. Nie wystąpiła ona bowiem z propagandą ekscentrycznych nowości, ale zato uderzyła więcej w stronę praktyczną. Wystawiła zatem materjały budowlane i maszyny do użytku w zwykłych warunkach krajów europejskich, czyli dla budowy domów mniejszych, domów robotniczych i t. p.

Atrakcją Targów Wiedeńskich była Wystawa Urządzeń Portowych. Szczególnie okazale wystąpiły Włochy, które wykorzystały tę sposobność, by dać poznać sprawność swych portów całemu światu, a przez to wykonać nowy wyłom w nadwątlonem już położeniu portów niemieckich w roli głównych miejsc przeładunkowych w handlu Europy Środkowej z krajami zamorskiemi. Obok portów włoskich dobrze prezentowały swoje plany i urządzenia nowe porty francuskie i porty kolonjalne.

PERSJA.

Zamierzenia rządu co do budowy linji kolejowej, łączącej morze Kaspijskie z zatoką Perską, całkowitej długości około 1 200 km. weszły w stadjum realizacji. Budowa została powierzona międzynarodowemu konsorcjum, które przystąpiło już do prac wstępnych.

W chwili obecnej pracuje 30 inżynierów pod kierownictwem inż. Mavrogadro nad pomiarami i zdejmowaniem planów z trasy odcinka północnego, posługując się w dużej mierze dla przeprowadzania pomiarów samolotami.

Na odcinku południowym pracuje 39 inżynierów, w tem 12 Amerykanów, 10 Anglików, 3 Polaków, 1 Duńczyk, 6 Anglików naturalizowanych w Persji i 1 Rosjanin, obywatel perski.

Pracę nad budową tam wodnych będą prowadzili 2 inżynierowie francuscy, których przyjazd jest oczekiwany w najbliższym czasie.

Zostały już udzielone zamówienia 161 km. szyn i podkładów, jak również na potrzebny materjał konstrukcyjny do budowy 22 mostów prowizorycznych, ponadto zamówiono narazie 2 parowozy, pewną ilość wagonów itp.

(Zebrał i opracował *J. Taberski).*

„ELIBOR"

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

Oddział w Poznaniu

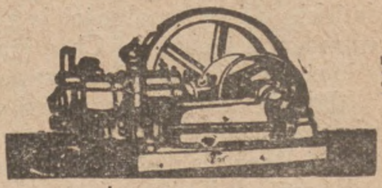
ulica Gąsiorowskich 6 — Telefon nr. 63-66 i 6266.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

KOWADŁA K. Rudzki i S-ka, Warszawa
MOTORY SPALINOWE Diesla, Körting, Hannover
DŹWIGI LÜDERSA, KRANY F. Piechatzek, Berlin
STAL NARZĘDZIOWA, Schoeler & Bieckmann, Wiedeń
PILNIKI Marki „HOSSYB"
PASY SKÓRZANE „Herkules" Gnerlich, Cieszyn
PASY BAWEŁNIANE: wielbłądzie, Balata, „Lechat", Belgja

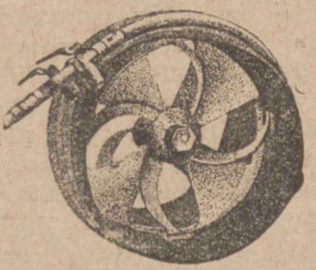
GRANIT SZWEDZKI
ŚWIDRY I ROZWIERTNIKI
Günther & Co., Frankfurt a. M.

Żelazo, Dźwigary, Blachy, Wapno, Cement, Cegły, Metale, Węgiel, Koks, Narzędzia, Artykuły techniczne, Lemiesze i Odkładnie, Podkowy, Hufnale, Gwoździe, Materjał śrubowy, Węgiel kowalski i t. p.



MOTORY DIESLA

4917



Wentylatory

lutniowe

dla napędu elektr. i pneumatycznego w najlepszem wykonaniu dostarcza 6402b

„Montania" - Katowice

skr. poczt. 442.

Ostatnie nowości

w zegarkach, lustrach, harmonikach ustnych, zabawkach dla dzieci i kwiatach sztucznych polecam w najrozmaitszych gatunkach i tylko po jaknajtańszych cenach hurtowych w sortymentach począwszy od 20 mkn.

6162

Oferta specjalna:

Sześć budzików i zegarków stołowych I-a gatunek w cenie franco 20 mkn.

Sto żyletek, prawdziwa stal pod gwarancją, franco za 5 mkn.

F. W. H. HEGEWALD

Hanau Nr. 461 (Niemcy)



W Warszawie: Inż. B. Rudziński, Wilcza 39-4, Tel. 322-63

Artykuły do szlifowania

jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos", korundu i karborundu. Minerały mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości poleca

Haeberle i S-ka Tow. Kom.

Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych
Grodzisk-Mazowiecki.

Wyroby fabryki nagrodzone złotym medalem na wystawie w Rzymie 1927 r.

Składnica w Poznaniu.

Przedstawiciel: Bronisław Koppé, Poznań,
Gąsiorowskich 5. 2796 Telefon 63-35

O potrzebie normalizacji w przemyśle

W ślad za artykułami p. Ignacego Gdańskiego zamieszczonemi w „Rynku Metalowym i Maszynowym", pozwalam sobie, jako czytelnik tego poczytnego pisma i technik branży osi, zabrać słowo w dyskusji:

Ze swej długoletniej praktyki fabrycznej w dziedzinie wspomnianego przemysłu, oceniam wywody p. Gdańskiego i w zupełności je podzielam, jako zgodne z wymogami techniki. Chcę jednak dla ścisłości i dokładności dodać niektóre uzupełnienia bardzo ważne:

Jak dalece produkcja osi cierpi u nas z powodu braku norm, dowodzi to, że wymiary podane dla Pomorza i Poznańskiego wyrabiane są w calach reńskich, zaś na Kujawach — w calach angielskich, na Górnym Śląsku — w milimetrach, a w niektórych okolicach b. Kongresówki jeszcze w calach polskich.

Co się tyczy obtoczonych szenkli u osi, to i te tak samo toczone są według różnych konusów ,jak ¼", ⅜" i ½", zależnie od okolicy; tak samo długość szenkli jest różna czyli musi się zastosować do różnych długości buksów, używanych w poszczególnych dzielnicach.

Wykończenie osi też jest różne w zależności od przyzwyczajenia i wymagań konsumentów osi danej okolicy. Słowem, nietylko „każdy kraj ma swój obyczaj", lecz każda okolica i nieraz poszczególne miasta, wioski lub dwory mają swoje własne wymiary.

O niepraktyczności takiej produkcji, zbytecznem jest tu jeszcze raz nadmieniać, gdyż p. Gdański dosyć argumentów na poparcie tej tezy przytoczył.

Warto tu jednak zaznaczyć, iż ze względu na to, że przemysłowiec nie jest jeszcze dostatecznie zainteresowanym we wprowadzeniu normalizacji i powiększeniu kosztów inwestyc. kupiec zmuszony jest wykombinować różne sposoby, aby chronić się przeciwko konkurencji. Aby go oś taniej kosztowała, zamawia w fabryce specjalnie cieńsze buksy, a grubość środka osi też znacznie cieńszą, tak, że byłem nieraz świadkiem, iż osie półtoraczne o grubości sztusa 1¾" wykonano z środkami o grubości 1¼" zamiast 1½", podobne osie są w postaci karykatur, a buksy tychże osi nieco grubsze od papieru.

Taki rodzaj produkcji przeważnie jest szeroko stosowany w b. Kongresówce.

Jest już najwyższy czas, aby położyć kres tak wielkiej anarchji w tej dziedzinie przemysłu i zwołanie zjazdu producentów osi jak i kupców detalistów, celem ustalenia jednolitych norm i wymiarów osi, powinno być sprawą aktualną i zainspirowaną przez polski Komitet Normalizacyjny.

Nadmieniam wkońcu, na zasadzie swej długoletniej praktyki fabrycznej, iż gdyby wprowadzono normalizację, bezwątpienia produkcja zwiększyłaby się conajmniej o 25 proc. przy tej samej administracji, tym samym dniu roboczym i nie większym wysiłku robotników. Przytem potrzebaby było tylko połowę narzędzi wobec zmniejszenia się ilości wymiarów osi i wykonania takowych według odnośnych kalibrów.

Do takich osi fabryki byłyby w stanie dorabiać części zapasowe, a sama oś zepchnęłaby z areny oś kowalską nietoczoną, gdyż byłaby akuratnie wykonaną, bardzo ładną, a dzięki swej taniości dostępną dla najbiedniejszego nawet chłopa, co w gospodarstwie odgrywa wielką rolę.

Jeśli panowie przemysłowcy mają zainteresowanie w poruszonej sprawie przezemnie i p. Ignacego Gdańskiego, niechaj wykażą to czynami.

Bernard Lewiński.

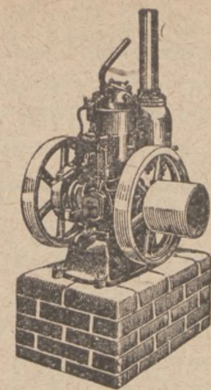
Włocławek, we wrześniu 1928 r.

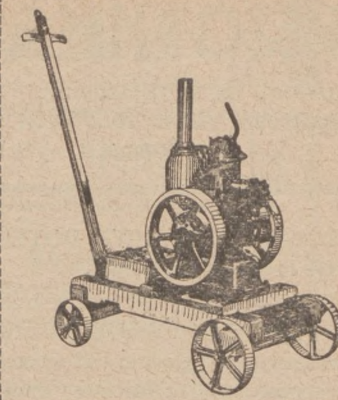
Kapitał amerykański na Górnym Śląsku
a opinje niemieckie

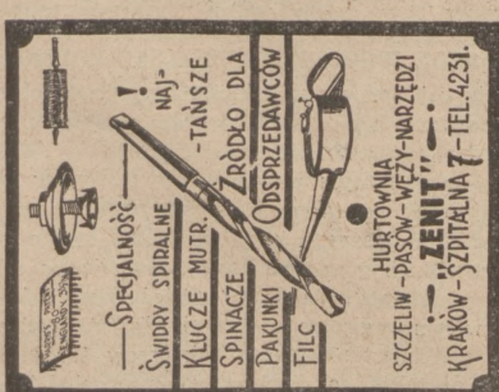
Omawiając pogłoski o toczących się rokowaniach z grupą Harrimanna w sprawie sprzedaży kilku poważniejszych przedsiębiorstw na polskim Górnym Śląsku, czasopismo „Hamburger Fremdenblatt" Nr. 239 z dn. 28. 8. 1928 r. w artykule p. t. „Harrimann in der Polnischen Montanindustrie" wyraża następujące poglądy:

„Przejście tych przedsiębiorstw w ręce kapitału amerykańskiego stanowi nowy wielki cios zadany niemieckiemu elementowi na Górnym Śląsku, gdyż z tą chwilą w dziedzinie ciężkiego przemysłu na tamt. terenie pozostanie w rękach kapitału niemieckiego z większych przedsiębiorstw jedynie 33 ważniejsze przedsiębiorstwa. Kapitał zaś amerykański będzie rozporządzał poza większością produkcji cynku, również i większą częścią ogólnej produkcji żelaza i około 20% produkcji węgla. Że powyższe transakcje mają za cel osłabienie niemieckich wpływów na polskim Górnym Śląsku, wskazują na to warunki, pod jakiemi doszło do porozumienia między Rządem polskim a grupą Harrimanna. Zrzeczenie się przez Rząd polski przysługującego mu w myśl polsko-niemieckiej konwencji genewskiej prawa przymusowego wywłaszczenia w przyszłości niektórych przedsiębiorstw, w zamian za zobowiązanie się grupy Harrimanna do sfuzjonowania tych trzech przedsiębiorstw, niepozbywania w ciągu 20 lat swego portfelu akcyjnego, oraz do obsadzania wyższych stanowisk tylko obywatelami polskimi i amerykańskimi, aż nadto jasno na to wskazują".

Nieprzyjemny ten dla Niemiec objaw zaintere owania się kapitału amerykańskiego polskim Górnym Śląskiem, przy równoczesnem kurczeniu się niemieckiego stanu posiadania, tłumaczy sobie autor artykułu z jednej strony brakiem kapitału na jaki cierpi polski ciężki przemysł, a z drugiej zaś strony dążnością Rządu polskiego do zmiany panujących dotychczas na Górnym Śląsku stosunków w dziedzinie kapitału i pracy.







—SPECJALNOŚĆ—!
ŚWIDRY SPIRALNE
KLUCZE MUTR.
SPINACZE
PAKUNKI
FILC
NAJ-TAŃSZE
ŹRÓDŁO DLA ODSPRZEDAWCÓW
HURTOWNIA
SZCZELIW-PASÓW-WĘŻY-NARZĘDZI
„ZENIT"
KRAKÓW-SZPITALNA 7-TEL. 4231.

KRONIKA EKSPORTOWO-IMPORTOWA

OPARTA NA BEZPOŚREDNICH INFORMACJACH Z PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO; IZB HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH; IZB HANDLOWYCH MIĘDZYPAŃSTWOWYCH W KRAJU I ZAGRANICĄ; KONSULATÓW RZECZYPOSPOLITEJ I PAŃSTW OBCYCH — TARGÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ORAZ ZWIĄZKÓW GOSPODARCZYCH.

ZWYCZAJE HANDLOWE, DOTYCZĄCE PŁATNOŚCI I KREDYTÓW W SZWECJI.

Przy transakcjach zamorskich, szwedzcy kupcy najchętniej widzą zaofiarowanie towaru, kalkulowanego fob port załadowania, względnie cif port w Szwecji. Zazwyczaj pokrycie należności fakturowej uskutecznia się w zależności od okoliczności przez:

1. bankowy kredyt otwarty przez importera na rzecz zagranicznego eksportera,

2. zapłatę gotówkową za wręczeniem kupującemu dokumentów przez bank za potrąceniem prowizji 2—3 proc.,

3. zapłatę w ciągu 3 miesięcy, nie licząc miesiąca wysyłki towaru.

Przy zamówieniach niestałych lub przesyłkach dla mniej poważnych firm należy zalecić sposób regulacji pod 2, który przedstawia większą gwarancję i który był zwykle w użyciu w ciągu ostatnich lat. Niektórzy importerzy żądają obecnie pozostawienia im wyboru zapłaty gotówkowej w ciągu trzech miesięcy, osiągając z tego pewne korzyści przy wahaniach wymiany waluty.

W zależności od chwilowej sytuacji rynkowej, zwyczajów zapłaty za pewne produkty, umowy odnośnej dostawy itd., mogą być ustalone inne warunki zapłaty — powinny one jednak być uzależniane od warunków kredytowych, jakie zaofiarowuje szwedzki kupiec. Jako przykład można przytoczyć otwarcie kredytu bankowego przed załadowaniem towaru, a nawet przed ostatecznem przyjęciem zamówienia, lub zapłatą w miarę wybierania towaru z portu szwedzkiego.

Do poważniejszych banków handlowych w Szwecji należą: Stockholms Enskilda Bank Stockholm, Svenska Handelsbanken, Stockholm, Skandinavska Kredit A-B, Stockholm, A. B. Göteborgs Bank w Göteburgu, Stockholmie itd., Sydsvenska Kredit, A. B. w Stockholmie itd.

Stosownie do obowiązującego w Szwecji prawa wekslowego, wierzytelność wekslowa ulega przedawnieniu po trzech latach od terminu zapłaty.

Zarówno dla wystawiającego, jak i dla posiadacza prawo do regresu wekslowego weksla protestowanego przysługuje w ciągu 6 mies. od wygaśnięcia terminu, jeżeli weksel jest płatny w Europie i w ciągu roku w innym wypadku. Dla zwykłych zobowiązań handlowych termin przedawnienia wynosi 10 lat. Prawo szwedzkie z dnia 18 września 1922 r. przewiduje ogłoszenie upadłości po trzykrotnych ogłoszeniach w prasie, przyczem ostatnie ogłoszenie musi nastąpić na miesiąc przed gestją sądu. Zawiadomienie oficjalne następuje przez wysłanie listów w tym samym terminie do wszystkich wierzycieli szwedzkich i winno być również przedstawione w najkrótszym terminie wierzycielom zagranicznym. Występując do sądu, wierzyciel musi zdać piśmiennie sprawę z wierzytelności i przedstawić w oryginale albo w uwierzytelnionej kopji dowód stwierdzający dług. W tym wypadku zalecona jest pomoc adwokata.

EKSPORT BLACHY CYNKOWEJ DO WŁOCH.

We Włoszech istnieje tylko jedna walcownia blachy cynkowej (Societa Anonima Minerali e Metalli a Milano), która, będąc w ruchu dopiero od roku, dostarczać może na rynek jedynie minimalne ilości blachy cynkowej.

Zatem, prawie całkowite zapotrzebowanie blachy cynkowej zaspakaja zagranica, a mianowicie: Francja, Belgja, a głównie Niemcy. Te ostatnie nawet częściowo ze Śląska, licząc za śląską blachę cynkową nawet nieco mniej, aniżeli za gatunki blachy cynkowej pochodzące z innych walcowni.

Zagraniczne firmy podają ceny franco granica włoska, według giełdy londyńskiej. Naprzykład cena podana przez Zinkwalzwerkverband w Berlinie wynosi za N. N blachy cynkowej 8 do 24 funt. ang. 29. 5. 0. za tonę angielską (1016 kg.) franco wagon Chiasso (granica włoska). Do tego dochodzi cło, które wynosi 15 lirów złotych za 100 kg. W razie ewentualnego transportu morzem, koszt przewozu, wraz z kosztami przeładowania na wagon wynosi z Genui do Medjolanu o 5 lirów więcej za 100 kg., aniżeli przewóz z Chiasso do Medjolanu. Przed wojną dostarczała jeszcze Ameryka blachę cynkową do Włoch, lecz wykończenie jej pozostawiało wiele do życzenia i dlatego przestały się firmy włoskie zaopatrywać ze źródeł amerykańskich.

Państwowy Instytut Eksportowy posiada dla osób zainteresowanych bliższe informacje.

WIADOMOŚCI Z BRANŻY

RUMUŃSKA TARYFA PRZEWOZOWA NA RURY.

Umowa co do przewozu na terenie Rumunji przy użyciu trakcji polskiej została, jak wiadomo, wymówiona przez stronę rumuńską i przestała obowiązywać w lipcu r. b. Na wniosek strony polskiej umowę tę wznowiono w nieco zmienionej formie, przewidując termin wejścia w życie dzień 15 września r. b. Z powodu nowych trudności stawianych przez Dyrekcję kolei rumuńskich wejście jej w życie zostanie prawdopodobnie czasowo w zawieszeniu.

Zmiany dotychczasowej 34 taryfy związkowej polsko-rumuńskiej dotyczą przedewszystkiem stawek taryfowych i rodzajów artykułów, które z niej będą mogły korzystać.

W poprzedniej, wygasłej taryfie Rumunja udzielała 45 % zniżki dla rur, a obecnie tylko 35 proc. Poza tem taryfą objęto szereg artykułów żelaznych, które przedtem z niej nie korzystały. Wyjątek uczyniono dla wyrobów emaljowanych, które z tej zniżki korzystać nie będą. Odrębnie potraktowano również maszyny rolnicze, którym przyznano zniżkę w wysokości 30 proc., a nie 35 proc., jak to było dotychczas.

POROZUMIENIE WĘGLOWE ANGIELSKO-POLSKIE.

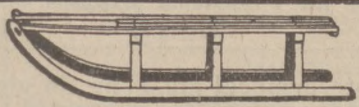
W fachowej prasie angielskiej toczy się nadal dyskusja nad lansowanym przez p. A. W. Archera projektem anglo-niemiecko-polskiego „konkordatu węglowego". — W ostatniej swej odpowiedzi licznym przeciwnikom p. Archer wskazuje, że ekspansywność węgla polskiego nie różni się od analogicznych poczynań wszystkich przemysłów świata i wbrew wszelkim wysiłkom górnictwa angielskiego będzie utrzymana tak długo, jak długo będzie tego chcieć Rząd Polski, który nie ponosi w tym względzie większych ofiar niż rząd angielski. Przyczyną walki jest nic innego, jak przewyżka podaży nad popytem europejskim, co „konkordat" może uchylić bez szkody dla konsumenta i osłabienia rozwoju produkcji.

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU



6381

ARMATURĘ do instalacji ogrzewania centralnego: krany-regulatory, zasuwy Peeta, odwadniacze i t. p. oraz armaturę przeciwpożarową, wodociągową i kąpielową w wytwornem wykonaniu polecają
Janczewski i Freymark, Warszawa, Mokotowska 49 2925a



SANECZKI
z drzewa bukowego i jesionowego, w najlepszem wykonaniu 6350
„MARS", Fabryka wyrobów drzewnych, Sp. z o. p., LUBLINIEC, G. Śląsk.
Biuro sprzedaży: **KATOWICE**, ul. Słowackiego 16.

Fabryka Armatur — Odlewnia Metali
właśc. JAN ŻURAWICZ 6053
POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego 83 - 85.
Wykonuje wszelką armaturę parową, gazową i wodną. Odlewy z miedzi, spiżu, mosiądzu, fosforbronzu, niklu, stalbronzu i wszelkie odlewy galanteryjne i t. p.
— Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie. —



Koszyki druciane do kartofli Nr. 1
bardzo solidne i praktyczne, ocynkow. karbowane, odpowiednie do płukania kartofli, 30 funtów, do 10 szt. zł. 4.45, ponad 10 szt. zł. 4.25. Nieznanym za zaliczeniem. 6132a
Alexander Maennel,
Fabryka ogrodzeń drucianych Nowy-Tomyśl, W. 6. (Wlkp.)



PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r. 1022

Kufy do wody i gnojówki
Pompy do gnojówki, Rozdzielacze do gnojówki fabrykują jako specjalność 5069
Bracia Blottner, Bojanowo (Wlkp.)
Fabryka maszyn i wyrobów z blachy.

Hurt. rowerów 4313 **oraz wszelkich części rezerwowych, wirówki, butelki termosowe**
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

ŚRUBY do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane. Wszelkie części fasonowe mos.
„HELIOS" Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99 4827

Amerykańskie wylęgarnie „Buckeyé"
Młynki do mielenia kości. Obrączki dla drobiu celuloidowe i aluminjowe. Wszelkie przybory hodowlane
poleca Biuro Rolniczo-Techniczne 5568
inż. St. Nawakowski Sp. z o. o. w Warszawie, ul. Kredytowa 4
Telefon 291-34 Prosimy żądać ofert i katalogów

Kłódki krakowskie
6432 poleca na sezon
Wytwórnia zamków i kłódek M. CZERWIŃSKI i Ska.
S-ka z ogr. odp. w **Świątnikach Górnych** obok Krakowa.

Szyny mosiężne do schodów
(Treppenleisten) oferuje bardzo korzystnie w każdej ilości i do natychmiastowej dostawy
Wacław Millner, Bydgoszcz
Fabryka wyrobów metalowo-masowych ul. Gdańska 102
Telefon 789 6408

Zamki meblowe 4311
Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)
Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.

Kuchenki gazowe
1- 2- i 3-płomienne 3615a
Tow. Akc. „WIEPOFANA" Poznań-Dąbrowskiego 81 - tel. 61-56



ŚRUBY
toczone i części fasonowe z mosiądzu, stali i żelaza podług wzoru lub rysunków,
po cenach konkurencyjnych. Precyzyjne wykonanie.
W. Gierczyński i Ska, Poznań,
św. Marcin nr. 13. 6344

PRODUKCJA KAPSLI METALOWYCH.

Z chwilą wprowadzenia w życie Państwowego Monopolu Spirytusowego zmieniła się sytuacja nietylko w przemyśle wódczanym, lecz również i gałęziach przemysłu pokrewnego, jak np. w hutach szkła, wyrabiających lepsze butelki, oraz w fabrykach kapsli metalowych. Rozwój tych ostatnich zapowiadał się przed kilku laty znakomicie, obecnie znalazły się one w bardzo przykrej sytuacji z powodu braku zamówień. Przodująca w tej dziedzinie fabryka „Mewa" w Bielsku, nie chcąc dopuścić do zamknięcia fabryki, musiała przystąpić do międzynarodowego Syndykatu Fabryk Kapsli, który przydzielił jej część rynku zbytu, oczywiście po cenach nie wytrzymujących żadnej kalkulacji. Wspomniana fabryka posiada w Polsce 287 patentów na swe wyroby w dziale kapsli, uruchomiła ona ponadto dział tub i korków natryskowych, a w najbliższej przyszłości otwiera dział kartonaży luksusowych. Odpowiednie najmodniejsze urządzenia maszynowe już zakupiono.

WYWÓZ WYROBÓW METALOWYCH.

W związku z ostatniem rozporządzeniem o zwrocie ceł eksporterom, należy oczekiwać znacznego ożywienia wywozu wyrobów metalowych. Szczególnie spadł ostatnio wywóz maszyn rolniczych. Powodem tego jest, jak się zdaje fakt, że Rosja, do której szło gros naszego eksportu w tej dziedzinie, wstrzymała się w tym roku od zakupów. Obecnie jedna z polskich fabryk uzyskała zamówienie z przetargu na dostawę większej partji maszyn rolniczych do Bułgarji. Wysłano również próbną ich partję do Chin. Ten ostani rynek budzi coraz większe zainteresowanie wśród naszych przemysłowców, którzy dotąd traktowali go z wielką nieufnością. A jednak nie jest to odbiorca, którego możnaby lekceważyć. Np. Kolej Wschodnio-Indyjska ujawnia duże zapotrzebowanie na dostawy i udziela wielu zamówień z przetargów, płacąc połowę należności przy udzielaniu zamówienia, resztę zaś przy dostawie na miejsce.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4190. dostawcy na knoty (cieńsze) do oliwiarek.

Nr. 4191. fabryki, dostarczającej wyroby z blachy żelaznej, jak liście i rozety do dekoracji bram, parkanów itp.

Nr. 4192. fabryki (w okolicy Torunia), wyrabiającej samochodziki dziecięce.

Nr. 4193. firmy, dostarczającej korytarzowe dzwonki do kręcenia.

Nr. 4195. firmy, wyrabiającej maszyny do wyciągania rurek z walcówki (Zugbank).

Nr. 4200. firmy, dostarczającej formy na lak do pieczętowania i do butelek.

Nr. 4202. fabryki, wyrabiającej winklowe okucia do łóżek.

Nr. 4205. hurtowni, dostarczającej przybory siodlarskie, jak zamki do torebek, walizek, smyczy, kosze dla psów itp.

Nr. 4212. fabryki, dostarczającej siatkę mosiężną lub cynk do pomp (Messingpresse).

Nr. 4217. firmy, dostarczającej maszyny do gięcia rur.

Nr. 4218. firmy, dostarczającej maszyny do walcowania blachy.

Nr. 4219. Uprasza się o poinformowanie, jakie przedsiębiorstwa podlegają mianu „Kalotechniczne Zakłady".

Nr. 4220. fabryki, wyrabiającej szyby celuloidowe.

Nr. 4222. firmy, dostarczającej maszyny fabryki „Wetterle", lub gdzie ta fabryka, oraz jej przedstawicielstwo się znajduje.

Nr. 4223. fabryki, wyrabiającej watę drzewną (Lignine).

Nr. 4224. firmy, dostarczającej urządzenia do wyrobu musztardy (nowe lub używane).

Nr. 4225. fabryki, wyrabiającej aluminjowe pudełka do proszku do zębów i do pasty.

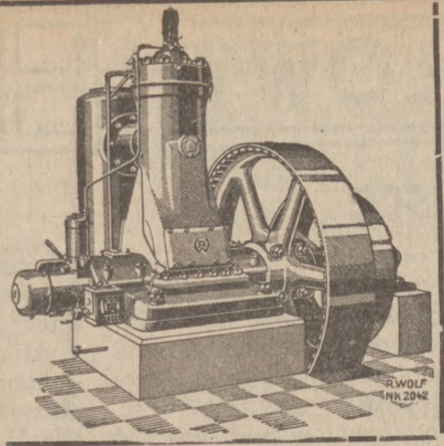
Nr. 4227. fabryki, wyrabiającej pociągacze łańcuszkowe do żaluzyj.

Nr. 4235. fabryki, dostarczającej motory.

Z ŻYCIA PLACÓWEK
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH

Małopolska Spółka Techniczno-Handlowa, Sp. z o. p. w Borysławiu.

Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na ogłoszenie wyżej wspomnianej placówki, która, mając wyłączne przedstawicielstwo wraz ze składami konsygnacyjnemi kilku bardzo poważnych fabryk krajowych i zagranicznych, zaskarbiła sobie pełne zaufanie przez dostarczanie towaru pierwszorzędnej jakości przy stosunkowo niskich cenach i szybkiej obsłudze. Odsyłając zainteresowanych do ogłoszenia, zamieszczonego w niniejszym numerze „Rynku Metalowego i Maszynowego", pragniemy zaznaczyć, że firma służy na życzenie szczeg. ofertą, z której każdy bądź z PP. kupców oraz przemysłowców przekonać się może o zdolności konkurencyjnej tej placówki.



WOLFA DIESEL

od 10-75 K. M.

zdobywa sobie rynek światowy taksamo jak

WOLFA LOKOMOBILA

nie posiada żadnych zaworów, żadnych stawideł skomplikowanych, żadnych dotkliwych urządzeń zapłonowych

może być pędzony wszelkiemi olejami bez przeszkód

i może dlatego przy dzisiejszem ubóstwie pieniężn. być nabyty przez każde przedsiębiorstwo

Prosimy żądać oferty w firmie

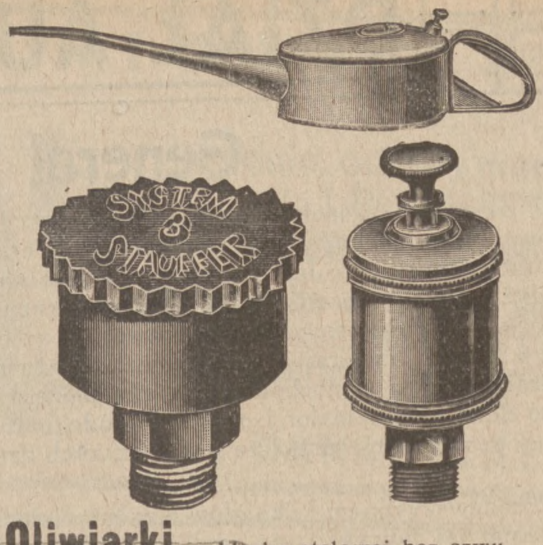
NITSCHE i SP. FABRYKA MASZYN

Poznań — ul. Kolejowa 1-3

Przedstawiciele firmy:

Maschinenfabrik, Buckau, R. Wolf A. G. Magdeburg

6276



Oliwiarki z blachy stalowej bez szwu.
Smarownice Stauffera żelazne i stalowe.
Oliwiarki Unikum ciężki model.
Smarownice Bergera samoczynne.

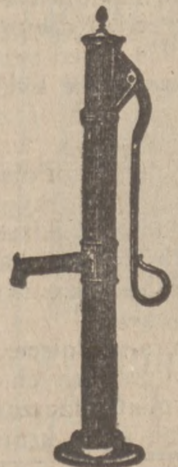
BIURO TECHNICZNE

INŻ. TOBIAS i SCHIRN

BIAŁA

Biała (Małop). **Główna 11**

6222



POMPY różnego rodzaju

do zapędu ręcznego, manieżem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien zwykłych i artezyjskich 5787 t

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, ul. Łazarska 30
Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY
ul. Dworcowa nr. 46. 3017

Odlewy lano-kute

(Temperguss)

w pierwszorzędnej jakości, dające się zginać i skręcać **na zimno** do jaknajdalej idących granic

wykonuje podług modeli, wzorów i rysunków

Odlewnia żelaza lano - kutego i zwyczajnego szarego

B. Kołodziejczyk i S-ka

POZNAŃ - Górczyn, ulica Sielska 6.
Telefon 6296 i 6433.

6154

1878 — 50 — 1928

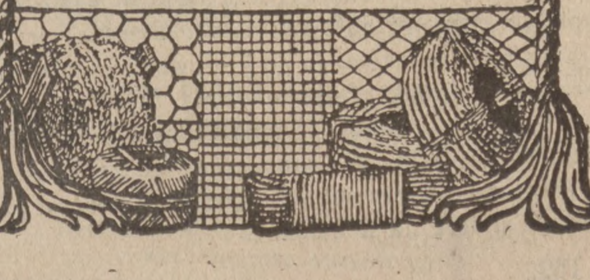
Telegr. LINODRUT. Telefon 4007

A. ZWIERZCHOWSKI i S-ka

Biura: Poznań, Podgórna 10 a.
Fabryki: Poznań-Górczyn i Czerwonak

Polecamy wyroby własne jak:

ocynkowane siatki 4 i 6 kątne,
Tkaniny metalowe,
Druty kolczaste
Liny stalowe i konopne, 3958
Liny transmisyjne,
Wyroby powroźnicze,
Sznury, szpagaty, siecie.



DZIAŁ AUTOMOBILOWY

General Motors w Polsce

W ostatnich czasach dużo się mówi i słyszy o nowopowstałej samochodowej fabryce w Warszawie przy ulicy Wolskiej. Jest to rzecz zupełnie naturalna, gdyż ogół społeczeństwa polskiego wykazuje coraz większe zainteresowanie się rozwojem automobilizmu w kraju. Sądzimy więc, że wszelkie informacje, dotyczące fabryki samochodowej, która może odegrać bardzo dużą rolę w historji naszego młodego automobilizmu, będą chętnie przyjęte przez naszych czytelników.

Przedewszystkiem kilka słów o założycielach. Założycielem tej fabryki jest wielki międzynarodowy koncern automobilowy „General Motors Corporation".

Koncern ten obejmuje przeszło 70 fabryk samochodowych na terenie Stanów Zjednoczonych oraz 22 fabryki filjalne rozsiane po całym świecie. Oto firmy samochodowe, które wchodzą w skład koncernu General Motors: Chevrolet, Pontiac Oldsmobile, Oakland, Buick, La Salle, Cadillac, Vauxhall i wozy ciężarowe G. M. C.

Fabryki General Motors znajdują się poza Ameryką północną, w Ameryce południowej, w Afryce, w Australji, na Jawie, w Batawji, w Japonji, we Francji, w Anglji, w Niemczech, w Szwajcarji, w Norwegji, w Hiszpanji, na Bliskim Wschodzie, w Danji, a ostatnio w Polsce.

Majątek tego koncernu jest olbrzymi. Wartość giełdowa akcyj wynosi przeszło 2 miljardy dolarów, a ogólne aktywa 1 miljard dolarów. Roczna produkcja wozów przekracza 2 miljony, z czego 1 miljon przypada na Chevrolet, a reszta na wozy Pontiac, Cadillac, Oldsmobile, Oakland. Buick, Vauxhall i ciężarówki G. M. C.

Ponieważ najbardziej odpowiedniemi wozami dla Polski ze względu na warunki komunikacyjne okazały się Chevrolety, czego dowodem jest ich stosunkowo wielka liczba w Polsce, firma General Motors w Polsce zdecydowała się na produkcję Chevroletów tak osobowych jak i cężarowych. Z czasem będą montowane wozy i innych marek. Sprowadza ona ze Stanów Zjednoczonych części składowe, z których na miejscu montowane są gotowe samochody rękami robotników polskich, przy użyciu pewnych materjałów polskich, jak: skóra, plusz, płótno fasonowe, włosie, szkło, etc. Budowane w ten sposób Chevrolety są w pewnej mierze wozami polskiemi. System ten daje pracę robotnikom polskim oraz zysk kupcom i przemysłowcom polskim, co jest dość ważnym czynnikiem w gospodarczem życiu Polski. A jeśli chodzi o ogół obywateli, to zyskują oni w ten sposób stosunkowo tanie samochody, odpowiadające komunikacyjnym warunkom polskim. Poza tem inwestycje, jakie General Motors czyni, przyczyniają się do powiększenia majątku narodowego.

By móc ocenić znaczenie zainstalowania się General Motors w Polsce wystarczy uprzytomnić sobie działalność tego koncernu gdzieindziej, np. w Danji.

Fabrykę swą firma General Motors otworzyła w Danji przed czterema laty i poszła po linji montowania Chevroletów. W miarę rozwoju działalności General Motors przemysł duński począł coraz bardziej dostosowywać się do przemysłu automobilowego, tak, że po 3 latach 55 proc. zapotrzebowań uskuteczniono na miejscu. Rozwinęła się nieznana dotąd w Danji gałęź przemysłu samochodowego, co wpłynęło nietylko na potanienie samochodów, lecz również i na ogólny dobrobyt kraju dzięki temu, że tysiące robotników znalazło dobrze płatną pracę, a bilans handlowy uległ poprawie, albowiem samochodowy rynek duński został wkrótce nasycony i Danja zaczęła montowane u siebie samochody eksportować do Szwecji, Norwegji, państw bałtyckich i Polski. W roku 1924 przed przybyciem General Motors Danja miała zaledwie kilkanaście tysięcy samochodów, a dzisiaj ma ich przeszło 150 000.

Ponieważ działalność General Motors w Polsce idzie po tej samej linji co w Danji, należy więc przypuszczać, że po kilku latach będą podobne rezultaty, a nawet większe, albowiem Polska, kraj o 30 000 000 ludności, posiadający bogactwa naturalne, jest rynkiem daleko pojemniejszym niż Danja.

Rozwój działalności General Motors w Polsce, a w rezultacie rozwój automobilizmu i związanych z nim różnych gałęzi przemysłu będzie miał duże znaczenie dla gospodarczego i kulturalnego życia kraju.

Wielkie wyścigi samochodowe w Monza

o nagrodę Europy przyniosły zwycięstwo francuzowi Chironowi na maszynie Bugatti w czasie 3:45:03:6. Drugim był Włoch Marsi na Alfa Romeo, trzecie i czwarte miejsce zajęły również Bugatti.

Na zawodach zdarzył się niestety nieszczęśliwy wypadek. Znany automobilista Materassi przy wymijaniu wyprzedzającego go kierowcę zawadził o jego maszynę, wskutek czego maszyna Materassiego wywróciła się i z wielką siłą wpadła na tłoczącą się publiczność, zabijając 19 i raniąc po większej części ciężko 24 osoby. Kierowca samochodu Materassi poniósł również śmierć na miejscu.

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Na drodze do ujarzmienia energji termicznej śródziemia

Co zastąpi węgiel? — Energja cieplna wnętrza ziemi wystarczy dla pędzenia silników 1 000 światów. — Volterra i okolice korzystają z sił gazów wulkanicznych.

Katastrofalne wybuchy wulkanów i trzęsienie ziemi, przekonały wszystkich, że w łonie ziemi pracują olbrzymie siły cieplne, które, nie mając stałego ujścia i możności zużycia się, wyładowują się od czasu do czasu z niebywałą gwałtownością, szerząc zniszczenie i śmierć wśród życia naziemnego.

Oddawna już umysł ludzki pracuje nad tem, czyby nie było możliwe opanować tej siły cieplnej śródziemia i zużytkować jej w celach przemysłowych. Między innemi, na odbytym niedawno w angielskiem miasteczku Lood zjeździe badaczów przyrody, wśród których znaleźli się wybitni uczeni naturaliści, poruszono także bardzo ciekawe zagadnienie, mianowicie, czy w najbliższej już przyszłości będzie można wyzyskać dla celów przemysłowych olbrzymie siły ciepła, ukryte we wnętrzu ziemi.

Zagadnienie to referował dr. Grejon. Podczas swej przemowy wskazał na fakt, że w Europie zapasy węgla topnieją, i że następne stulecie już może znaleźć się w kryzysie dziś nie do pomyślenia braku węgla. Trzeba więc zawczasu i intensywnie pracować nad tem zagadnieniem, czem najekonomiczniej zastąpićby można węgiel jako środek do wytwarzania ciepła i wszelkiej energji z ciepła pochodzącej, lub zapomocą ciepła powstającej. Na to pytanie odpowiada dr. Grejon, że najbardziej naturalnym namiastkiem i najekonomiczniejszym, byłoby wykorzystanie energji cieplnej ziemi, o której wiemy, że istnieje, że jest olbrzymia, niezmierna. Należy więc od samego początku stawiać kwestję we właściwej formie, nie jak i czem zastąpić węgiel, ale jak ująć w karby i oddać na usługę przemysłu i życia naziemnego ciepło wnętrza ziemi.

O fantastycznej wprost temperaturze, jaka w dalekiej głębi wnętrza ziemskiego panuje, słabe mamy pojęcie. Tyle tylko da się o tem powiedzieć, że przeciętna ciepłota wnętrza ziemi wynosi tyle mniejwięcej, co ciepłota powierzchni słońca, oraz, że wnętrze ziemi jest z powodu wysokiej temperatury zupełnie płynne. Gdyby tę siłę ująć w pewne ramy, to możliwa wydajność pracy tak olbrzymiej energji cieplnej byłaby tysiąc razy większa, aniżeli zapotrzebowanie energji na całej kuli ziemskiej. Znaczy to, że jedną tysięczną częścią tej siły możnaby pędzić wszystkie silniki, które istnieją gdziekolwiek na świecie.

O takiem wyzyskaniu drzemiącej w jądrze ziemi energji w bliskiej przyszłości nawet marzyć nie można, gdyż nie rozporządzamy potrzebnemi środkami ujęcia, prowadzenia i regulowania jej. Natomiast wyzyskanie energji cieplnej ziemi, znajdującej się w mniejszej głębokości, leży całkowicie w zakresie możliwości.

Jednem z zadań, na które przedewszystkiem trzeba będzie zwrócić uwagę w najbliższej przyszłości, jest wyzyskanie ciepła ziemi drogą opanowania wulkanów dla celów przemysłowych. Niejeden z nas zdziwi się niepomiernie, usłyszawszy, że w Europie już od wielu lat istnieje zakład, wyzyskujący siły wulkanu.

Jest to olbrzymi motor w pobliżu miasta Volterra we Włoszech, który puszczono w ruch w pierwszym roku wojny światowej. Olbrzymie kotły parowe tego zakładu ogrzewane są gazami, które wulkan i jego szerokie rozgałęzienie wydzielać mogą w dowolnej ilości w promieniu około stu kilometrów. Zakład ten czerpie swą energję z wulkanu, porusza dynamomaszyny i wprawia w ruch tramwaje szeregu miast.

To dziwne miasto z jeszcze dziwniejszym zakładem leży we Włoszech Środkowych, a założycielem fabryki, czerpiącej swą energję z wulkanu był emigrant francuski Larderel.

Drugi tego rodzaju zakład buduje się obecnie w Guatemali. Ma on być nieporównanie większy od zakładu Volterra. Będzie on też dowodem, że kilkaset mniejszych wulkanów na całym świecie dałoby się bardzo łatwo wyzyskać na pożytek ludzkości.

Nie należy przypuszczać, że dla osiągnięcia tego celu trzeba będzie dotrzeć aż do jądra ziemi, aż do miejsca, w którym jest ona w stanie płynnym. Technika stawia sobie zadanie skromniejsze, ale uchwytne. Wiadomo np., że powłoka ziemska jest do 30 metrów w głąb o jeden stopień Celsjusza cieplejsza. A więc w głębokości około trzech kilometrów woda przekształcałaby się już w parę.

Z tego wynika, że wystarczyłoby dowiercić się do głębokości około pięciu kilometrów, by otrzymać ilość ciepła, któreby bardzo łatwo wprawić mogło w ruch pracujące w naszych fabrykach silniki. Od tego właśnie celu wcale nie jesteśmy tak dalecy, jakby się to napozór zdawało.

Dotąd najgłębsze wiercenia w St. Zjednoczonych wynoszą zaledwie około 2 300 metrów. Mamy jednak prawo przypuszczać, że w latach najbliższych technika pozwoli na wiercenia dwukrotnie głębsze, a wtedy można będzie pomyśleć o praktycznem wyzyskaniu ciepła ziemi, do którego wtedy będzie łatwo.

Myśl tego rodzaju w świecie uczonych nie jest nowością. Przed laty, znakomity wynalazca — Parson, rozwijał propagandę w kierunku urządzania naturalnych kotłów parowych, drogą wiercenia na 5 kilometr. w głąb ziemi. Wówczas jednak nie udało mu się zebrać odpowiednich kapitałów. Obecnie dwie potężne grupy finansowe zajęły się tą sprawą i zamierzają wykonać projekt Parsona, dostosowany do nowoczesnych zdobyczy techniki.

Zmiany przy napuszczaniu hartowanych stali

Przebiegi napuszczania stali w rozmaitych temperaturach wykazują, iż np. zmiany przy temp. 235° napuszczania polegają jedynie na zmianach austenitu. Zmian tych nie można też zaobserwować przy stalach poniżej eutektonicznych, które po zahartowaniu nie zawierają austenitu. Przy stalach powyżej — eutektonicznych, w temp. 100° następuje w martenzycie a w temp. 300° zmiana w częściach rozpadowych z martenzytu i austenitu. Wynika z tego, iż martenzyt przechodzi przez stadjum przejściowe w ferryt i cementyt. Dowodem tego jest:

1) szczególny cięż. właściwy, leżący w pośrodku pomiędzy tymże martenzytu, a cięż. wł. ferrytu i cementytu;

2) odmienny spółczynnik rozszerzalności tak od martenzytu, jak i od ferrytu + cementytu;

3) ciemno zabarwione igły przy zakwaszaniu szlifu próby kwasem azotowym;

4) niższy elektryczny opór właściwy jak u martenzytu;

5) mniejsza pojemność cieplna, jak u martenzytu;

6) wydzielanie się węgla przy rozpuszczaniu rozcień. kwasem siarkowym i większa szybkość rozpuszczalności jak przy martenzycie i ferrycie + cementyt.

Hilpert i Dieckmann wskazali już na to, iż węgiel tworzy z żelazem oprócz węgliku Fe_3C jeszcze pośrednie węgliki. Najtrwalszy jest węgiel w żelazie przy dużej koncentracji, w postaci grafitu. W stali koncentracja karbidu Fe_3C jest poniżej 700° trwała. W stanie płynnym natomiast węgiel znajduje się w żelazie we formie najmniej stałej. We fazie zatem omawianej występuje węglik o formie Fe_nC gdzie $n > 3$.

Dla przebiegów napuszczania istnieją więc fazy: martenzyt + austenit,

w temp. 100° faza przejściowa + austenit
(faza przejściowa = zmiana martenzytu)

w temp. 235° faza przejściowa
(faza przejściowa = zmiany części rozkładowych martenzytu + austenit)

w temp. 300° ferryt + Fe_3C (żelazokarbid).

Dla celów praktycznych zmiany cieplne hartowanych stali, jak widać z przebiegu ich napuszczania, posiadają niemałe znaczenie. Już temp. gotującej się wody powoduje zmiany w tych stalach. Po dostatecznym napuszczaniu w tej temperaturze w stali poniżej 200° nie nastąpią żadne trwałe zmiany. Przy narzędziach temperatura napuszczania wynosi zazwyczaj 200°—300°. Czas napuszczania nie jest jednak w praktyce nigdy tak długi, ażeby w wyższych temperaturach mogła nastąpić całkowita przemiana tych przejściowych karbidów w ferryt + cementyt. Z tego wynika, iż najkorzystniejszym stanem napuszczania dla narzędzi będzie faza przejściowych ferro-karbidów w części zmieszana z austenitem lub ferrytem + cementyt.

(The Science Reports of the Tohoku Univ.).

Cztery ofiary nowego wynalazku

„OCEANOPLAN“ INŻYNIERA GASENKO.

Ukraiński inżynier Gasenko, mieszkający stale w Paryżu zajmuje się od dłuższego czasu zagadnieniem „oceanoplanu“, t. j. takiego statku, który ślizgając się po powierzchni wody mógłby ocean przebyć w 40 do 50 godzinach, zatem mniejwięcej w tym samym czasie, jakiego potrzebuje na przelecenie tej samej przestrzeni samolot. Gasenko zbudował podobno już oceanoplań o 36 metrach długości. Miał on na kanale La Manche osiągnąć szybkość 150 kilometrów na godzinę!

Aby swoim wynalazkiem zainteresować także Niemcy, zbudował Gasenko mniejszą podwodną łódź o trochę odmiennej konstrukcji i tylko 12 metrach długości, z którą robiono próby na jeziorze Templin pod Potsdamem. Kierowali nimi dwaj Francuzi, pilot La Roche i monter Billon. Próby wypadły pomyślnie, bo wykazały szybkość 130 kilometrów na godzinę, choć nie jechano pełnym gazem, bo chciano jeszcze zaprowadzić jedną małą zmianę. Oprócz tego powstała na zewnętrznej ścianie mała szpara, przez którą wciekała woda do wnętrza.

Wskutek tego przybito łodzią do najbliższego brzegu, a La Roche pobiegł do warsztatu okrętowego nad jeziorem, aby tam poprosić o pożyczenie motorówki, która miała łódź zaholować do przystani. Dyrektor warsztatu Lehrle przychylił się natychmiast do tej prośby i zabrawszy werkmistrza Lehmanna i montera Schrödego wsiadł razem z francuskim pilotem do motorówki. W odległości 150 metrów od łodzi nastąpiła nagle na motorówce eksplozja. Siła wybuchu wrzuciła do wody Lehmanna i francuskiego pilota. Pomimo natychmiastowej pomocy utonęli obydwaj. Dyrektor i monter odnieśli bardzo ciężkie oparzenia. Stan ich jest groźny, ale nie beznadziejny.

Łódź nowego wynalazku zresztą tak zbudowana, że zatonąć nie może, zaholowano później do przystani, gdzie po uskutecznieniu maleńkiej naprawy ma wypłynąć na jezioro celem dalszych prób.

Dodatek żelaza gąbczastego do stali

Żelazo gąbczaste otrzymuje się wprost z rudy, przez redukcję w temp. poniżej temperatury wytapiania się żelaza, przyczem ważny jest stopień osiągniętej redukcji, t. zn. czy żelazo zostało wytopione w stanie metalicznym, czy też zawiera jeszcze domieszkę niezredukowanego tlenku żelaza. Rozstrzygającemi są tutaj również jeszcze i szkodliwe zanieczyszczenia zawarte w żelazie i sposób ich związania z niem.

Żelazo gąbczaste otrzymywane jest obecnie w Helsingborgu w Szwecji i zawiera 97 proc. żelaza Fe i 4 proc. FeO — tlenku. Jako szkodliwe domieszki zawiera ono z pow. sposobu jego otrzymywania jedynie drobne ilości krzemionki SiO_2.

Zawiera on nadto 0.001—0.13 proc. fosforu P, siarkę w postaci siarczku wapnia CaS (0.025 proc.), żadnych śladów krzemu Si, 0.025 proc. manganu Mn, wanadu prawdpodobnie w połączeniu V_2O_5 (0.13—0.15 proc.) i 0.03 wolnego węgla C. Hoeganaes Co w Helsingborgu produkuje rocznie 15 000 ton tego żelaza, o cięż. wł. 2., dostarczanym w formie okrągłych płaskich tarcz o średnicy 250 mm. i grubości 50—60 mm.

Przy sporządzaniu wielu gatunków stali dodaje się do pieca Siemens-Martynowskiego 7—25 proc. żelaza gąbczastego, a do pieców elektrycznych 15—30 proc., przyczem dodatek 50 proc. uważany jest za górną granicę tegoż dodatku. Sporządzano wprawdzie już stale z dodatkiem 100 proc. żelaza gąbczastego w piecach elektrycznych.

Dotychczas dodatek ten służył do materjałów stalowych, z których sporządzano rury bez szwu. Wytapianie i rafinowanie przy tym dodatku szybciej się odbywa, aniżeli przy zwykłym składzie. Leizna stalowa wylewa się częściej, jest łatwo płynna i spoista. W ostatnich czasach używa się żelaza gąbczastego jako dodatku do stali lepszych gatunków, na kable itp. a to w celu podniesienia trwałości, elastyczności i wytrzymałości na skręcenie tych stali.

(The Iron Age).

Tajemnice smarowania maszyn rolniczych

czyli

Wskazówki praktyczne jak podnieść sprawność maszyn rolniczych i obniżyć koszty ich eksploatacji.

Opłacalność maszyn rolniczych zależy głównie, jak w każdym innym przemyśle, od ich sprawności i niskich kosztów eksploatacyjnych. Ponieważ w rolnictwie wszystkie prawie roboty zależą od warunków atmosferycznych, t. j. od pogody, a odbywają się w ściśle określonych odstępach czasu, każde poważniejsze uszkodzenie maszyny, pociągające za sobą wstrzymanie robót, przynosi poważne straty nietylko pieniężne, w postaci kosztów reparacji i robocizny, lecz i straty czasu, której niczem powetować nie można.

Rolnicy przypisują często uszkodzenia i usterki w pracy maszyn rolniczych konstrukcji i jakości materjału, z którego maszyny są wykonywane. Przy bliższem jednak zbadaniu poszczególnych wypadków, okazuje się, że w większości usterki te powstają nie z braku odpowiedniej obsługi, lub z powodu błędów fabrycznych, lecz z powodu niewłaściwego smarowania, a głównie z powodu używania smaru nieodpowiedniego w danych warunkach pracy i typu maszyn.

Następstwa niewłaściwego smarowania przejawiają się w różnych postaciach: większe tarcie w łożyskach, względnie wadliwe uszczelnienie tłoka w silnikach spalinowych i lokomobilach parowych, pociąga za sobą zmniejszenie ich sprawności, potrzebie większej energji i siły napędnej, co przy maszynach roboczych jest równoznaczne zwiększenie zużycia paliwa. Większą jednak rolę odgrywa tu silne zużycie ocierających się części, które w podobnych warunkach prędzej czy później nastąpić musi. Jest ono następstwem niewłaściwego smarowania, nie zabezpieczającego należycie ruchomych części tarcia. Stąd pochodzą usterki, które usunie dopiero kosztowna reparacja, lub zamiana zużytych części na nowe.

Niezależnie od tego, używanie niewłaściwego smaru sprzyja tworzeniu się osadów węglowych (nagaru) w cylindrach silników spalinowych i lokomobil parowych. Olej, przenikający do cylindrów silników spalinowych, winien tam być całkowicie zużytym. Niewłaściwy olej nie spala się w cylindrze całkowicie i, pod wpływem wysokich temperatur, pozostawia po spaleniu osady węglowe, utrudniające prawidłowe działane silnika i wywołujące częstokroć zatarcie lustra cylindra, lub uszkodzenie poszczególnych części maszyny.

Niewłaściwy olej nie może należycie wykonać swego zadania i dlatego do cylindrów lokomobil parowych musi być doprowadzony w nadmiernych ilościach. Zbyteczny olej gromadzi się w cylindrze, gdzie z czasem tworzy twarde osady węglowe, które utrudniają prawidłowe działanie pierścieni tłokowych i organów rozrządczych, co może wywołać poważne uszkodzenia silnika.

Maszyny rolnicze, budowane są obecnie z najlepszych materjałów i z zastosowaniem najnowszych sposobów obróbki metali.

Jako źródło siły w rolnictwie największe zastosowanie posiada traktor z silnikiem spalinowym, stosowanym nietylko jako siła pociągowa, lecz i do napędu wszelkiego rodzaju maszyn roboczych. Smarowanie silnika traktorowego wymaga specjalnej uwagi, ponieważ pracuje on prawie zawsze pod wielkiem, a w dodatku nieregularnem obciążeniem, które to maleje, to wzmaga się w miarę napotykania i przezwyciężania przez pług mniejszych lub większych przeszkód podczas orki.

Olej, użyty do smarowania, musi w każdych warunkach pracy oddzielać wszystkie ocierające się części maszyny nieprzerwalną powłoką smarną. Prócz tego musi on dokładnie uszczelniać tłoki do ścian cylindra dla umożliwienia pełnej kompresji silnika. Wreszcie, olej służy do odprowadzania ciepła. Warunkom powyższym odpowiada tylko olej, który:

1. jest produktem wysokowartościowym,
2. posiada odpowiednie właściwości i ciekłość, przystosowane do konstrukcji wykonania i warunków pracy silnika.

Wybrać właściwy olej można tylko po uwzględnieniu całego szeregu czynników, zależnych od konstrukcji, systemu smarowania, warunków pracy etc. Tylko dokładna ich znajomość umożliwi wybór oleju, odpowiedniego pod każdym względem. Z powyższego wynika, że jednego i tego samego gatunku oleju nie można używać do wszystkich silników traktorowych. Jest rzeczą zrozumiałą, że właściwy olej musi być we właściwy sposób używany. Należy zwracać uwagę, aby przy manipulowaniu olejem używano tylko czystych naczyń. Ważną jest rzeczą utrzymywanie właściwego poziomu oleju w karterze. Jeżeli oleju jest w karterze za mało, może nastąpić przerwanie smarowania, natomiast nadmierna ilość oleju może być powodem zanieczyszczenia świec i większej ilości osadów węglowych w cylindrze.

Karter należy co pewien czas opróżniać z oleju i napełniać świeżym olejem. Spuszczać olej z karteru należy wtedy, gdy silnik jest jeszcze ciepły, ponieważ z rozcieńczonym od ciepła olejem łatwiej spłyną wszelkie nieczystości. Do czyszczenia karteru nie należy nigdy używać nafty, ponieważ najmniejsza jej ilość może pogorszyć jakość świeżego oleju. Do tego celu najlepiej używać oleju tego samego gatunku co do smarowania.

Do smarowania trybów, zabezpieczonych od wyciekania oleju, najodpowiedniejszym będzie olej wysokowartościowy, odznaczający się doskonałą czepnością. Tryby niezabezpieczone od wyciekania oleju, muszą być smarowane tłuszczem stałym. Smar tego rodzaju winien być czystym, nieobciążonym produktem, nie zawierającym żadnych składników, które mogłyby uszkodzić starannie obrobione powierzchnie kół zębatych.

Używane często w rolnictwie silniki spalinowe przewoźne lub stałe i lokomobile parowe mają pod względem smarowania te same wymagania, co silniki traktorowe. Istnieje tylko ta różnica, że do smarowa-

nia łożysk i cylindrów silnika traktorowego używać należy tego samego rodzaju czy gatunku oleju, natomiast w lokomobilach parowych łożyska smaruje się innym olejem, a cylindry też innym. Olej, smarujący cylinder lokomobili parowej musi we wszystkich warunkach pracy wytworzyć nieprzerwaną powłokę smarną na jego ścianach dla ochrony przed bezpośredniem zetknięciem się z tłokiem lub pierścieniami tłokowemi. Musi on również należycie uszczelnić tłoki, organy rozrządcze, celem uniknięcia strat na parze i utrzymania sprawności maszyny. Olej winien wykonywać swą funkcję również podczas przerw i nie pozostawiać żadnych osadów w cylindrze oraz organach rozrządczych.

Przy smarowaniu łożysk i korbowodu, należy mieć na uwadze, że części te są wystawione na działanie ciepła, promieniującego z kotła, dlatego też olej użyty do tego celu, musi być tak gęstym, aby w wysokich temperaturach zachował swą smarność.

Przy obsłudze silników elektrycznych i innych maszyn roboczych, stosowanych w rolnictwie, największe znaczenie posiada smarowanie łożysk. Zadaniem smaru jest stałe oddzielanie ocierających się części maszyn w danych warunkach konstrukcyjnych i pracy, oraz by tenże smar minimalnie tylko powiększał tarcie wewnętrzne. — Najlepszy smar dla każdej maszyny czy silnika jest ten, który odpowiada ich mniej lub więcej delikatnej i precyzyjnej strukturze. Miarodajne są zatem dołączone do maszyny wskazówki smarowania. Właściwy smar nie jest zatem absolutnie najlepszy gatunkowo czy rodzajowo; może nawet być gorszy, ale najważniejsze by odpowiadał on wymogom maszyny. Bardzo dobrych olejów i smarów wszelkich gatunków i rodzajów, dostarcza firma Vacuum Oil Company, która także daje swoim odsprzedawcom należne wskazówki, jakich smarów i olejów używać należy do poszczególnych typów maszyn i silników. U nich zatem nietrudno będzie każdemu wybrać smar odpowiedni, który zapewni mu na długi czas sprawność jego maszyn i zredukuje do minimum koszty ich używania.

Par.

Środkowo europejski kartel drzewny

Idąc za przykładem wielu gałęzi przemysłu, które przez koncentrację osiągnęły nader dodatnie wyniki, przemysł drzewny w Europie zabiega o utworzenie środkowo - europejskiego kartelu.

Narazie zabiegi te nie zostały uwieńczone powodzeniem, ponieważ każdy kraj posiada różnorodne co do wielkości zakłady, nie dające się zjednoczyć w jednej organizacji. Prace w tym kierunku zmierzające muszą iść stopniowo.

I tak na konferencji wiedeńskiej przedsiębiorców drzewnych Jugosławji i Rumunji w czerwcu r. b. przyszło do porozumienia w tym kierunku, że zaniechaną zostanie dotychczasowa silna walka konkurencyjna na rynkach lewantyńskich, a rumuńscy i jugosłowiańscy eksporterzy drzewni zawierają umowę, dotyczącą cen i warunków sprzedaży na rynkach Włoch, Grecji, Francji, Egiptu, Syrji i Palestyny. Zostało potem utworzone Dunajowo - Adrjatyckie Tow. Eksportu Drzewa z siedzibą w Wiedniu.

Zawarcie tej konwencji może się stać pierwszym krokiem do porozumienia w przemyśle drzewnym Europy Środkowej; do pertraktacyj jugosłowiańsko - rumuńskich i czechosłowackich byliby wciągnięci prawdopodobnie i eksporterzy polscy.

Do porozumienia tego musieliby również przyłączyć się i austrjaccy eksporterzy, których położenie wobec znacznej zwyżki drzewa okrągłego jest niekorzystne. Najżywotniejszą obecnie sprawą dla austrjackiego przemysłu drzewnego jest zniżenie ceł niemieckich na materjał tarty.

Również na konferencji w czerwcu w Budapeszcie czechosłowackich i rumuńskich producentów drzewa opałowego postanowiono utworzyć kartel w formie porozumienia co do ustalania jednolitych cen i warunków sprzedaży na rynku węgierskim.

Organem wykonawczym kartelu ma być spółka akcyjna. Jak dotychczas, nie została ona jeszcze ukonstytuowana, zwłaszcza zebranie kapitału spotyka się z trudnościami. Powołano jedynie do życia biuro kontroli nad wykonaniem umowy kartelowej.

Węgierscy konsumenci i sfery rolnicze niezadowolone i zaniepokojone założeniem kartelu, skierowanego przeciw konsumcji węgierskiej, nawołują do walki przeciw tej nowej organizacji monopolowej. Jako środek walki obliczonej na dalszą metę uważają oni sumienne przeprowadzenie programu zalesienia, bezpośrednio zaś uznają za pożądane nawiązanie stosunków handlowych z rynkami państw, gdzie istnieje wolna konkurencja, a mianowicie Polski, Jugosławji, Austrji i Niemiec, bojkotowania Rumunji i Czechosłowacji, domagając się ulg dla drzewa importowanego z wyżej wymienionych państw.

Sfery handlowe sceptycznie zapatrują się na umowę, będąc zdania, że dotrzymanie jej wśród producentów jest możliwe tylko w sezonie. Ceny uważane są za nadmierne, niemożliwe do utrzymania ze względu na konkurencję innych państw i konieczność dostosowania drzewa opałowego do cen węgla.

Ożywienie na rynku drzewnym we Francji

Stosunkowo pomyślna sytuacja gospodarcza Francji spowodowała zwiększenie ruchu budowlanego i ożywienie transakcyj na rynku drzewnym. Ceny na bale za metr długości wykazują w r. b. rozwój następujący:

styczeń	8.00 fa.
luty	8.50 fa.
marzec	8.70 fa.
kwiecień	9.20 fa.
maj	9.50 fa.

w czerwcu i lipcu tendencja zwyżkowa utrzymywała się w dalszym ciągu. Ciekawe światło na ruch cen drewna tartego na rynku francuskim rzuca zestawienie Międzynarodowego Instytutu Statystycznego w Hadze, które ze względu na nieporównalność poszczególnych sortymentów wziętych za podstawę do statystyki cen prowadzonej przez Państwowy Instytut Eksportowy podajemy we wskaźnikach:

Okres	Niemcy	Francja	Finlandja	Szwecja	Polska
1924-26	100	100	100	100	100
styczeń 1928	115	95	102	100	129
luty „	„	102	102	100	129
marzec „	„	104	103	100	129
kwiecień „	„	110	103	100	129
maj „	„	113	103	100	129

Jak z tego widać, ceny tarcicy w ciągu I-go półr. r. b. zarówno w krajach eksportujących jak i na najważniejszym z kontynentalnych rynków importowych nie uległy większym zmianom. Na tem tle tendencja zwyżkowa we Francji nabiera szczególnej wyrazistości. W tej chwili Francja jako rynek zbytu zyskuje na znaczeniu.

Stosunki handlowe polsko - francuskie są, jak dotąd, b. ograniczone. W r. ub. Polska wwiozła do Francji zaledwie 15 000 std. tarcicy t. j. nieco więcej ponad 2 proc. swego wywozu. W r. b. transakcje nie uległy znaczniejszemu ożywieniu, Francja w b. nielicznych wypadkach zwraca się na rynek gdański, który pośredniczy w wywozie z Polski, mając poddostatkiem ofert, które Szwecja i Finlandja skierowują do niej bezpośrednio. Pozbycie się obcych pośredników i nawiązanie bezpośrednich stosunków handlowych jest w tej chwili bardziej jeszcze wskazane niż kiedykolwiek. Wzrastająca pojemność rynku francuskiego wskazuje, że wszelkie wysiłki nasze w tym kierunku mogłyby się w zupełności opłacić.

Przemysł cementowy w Niemczech

Ogólna produkcja cementu wynosiła w 1927 r. — 7 313 000 ton w porównaniu 5 830 000 w r. 1926, co stanowi przyrost 25 proc. Mimo to pojemność produkcyjna została wyzyskana tylko częściowo bo 2/5 możliwej produkcji. Sprzeczność ta na pierwszy rzut oka tłumaczy się racjonalizowaniem produkcji cementu, dzięki czemu zdołano w dużym stopniu powiększyć wydajność fabryk tego artykułu.

Eksport cementu wynosił w roku sprawozdawczym 1 150 000 ton, wobec 0,984 milj. ton w r. 1926.

Perspektywy na rok przyszły nie zapowiadają się dla przemysłu cementowego zbyt świetnie, a to z powodu kryzysu, jaki się zapowiada dla zbytu tego artykułu.

Dotychczas istniały 3 wielkie grupy w przemyśle cementowym, a mianowicie: Związek Niemiec Północ., Związek Niemiec Zachodn. oraz Związek Niemiec Południowych, które podzieliły między sobą rynek niemiecki. Poza tem istniał Związek Producentów Cementu Szlakowego (t. zw. „Schlackenzement), przemysłu metalowego Niemiec Zachodnich. Grupa ta zawarła umowę z poprzednio wymienionemi związkami, na mocy której został określony pewien stosunek ceny cementu szlakowego do cen produktów owych trzech ugrupowań.

Z powodu jednakże wystąpienia kilku poważnych towarzystw ze Związku, zapowiada się ostra walka konkurencyjna w tym przemyśle, która się zapewne zaostrzy przez wypuszczenie na rynek t. zw. cementu naturalnego przez niektóre grupy cementu szlakowego, które prawdopodobnie niedługo zostaną ukończone.

Należy wspomnieć, iż w roku sprawozdawczym przemysł cementowy podniósł granicę wytrzymałości cementu, a mianowicie dla zwykłego cementu portlandzkiego, cementu szlakowego i innych o całe 40 proc., t. z. od 250 kg. do 350 kg. na cent.³.

Dla cementów lepszego gatunku granica została podniesiona do 450—500 kg. na cent.³. Mimo to ceny nie mają być podwyższone.

Środki zapobiegawcze przeciwko przywozowi drzewa w Anglji

W 1919 r. został ułożony 10-letni plan zalesienia Anglji i Irlandji, działalność komisji zalesienia zakończona będzie ostatecznie w 1929 r. Plan ten przewidywał zalesienie 150 tys. akrów, z czego dotychczas zalesiono już 136 tys. akrów Do liczby tej dochodzi 75 tys. akrów zalesionych lasów prywatnych.

Według sprawozdania „Forestry Commissioners" z dnia 30. 9. 27 r., która to organizacja rozpoczęła 8 rok swej działalności, w ciągu tego okresu zostało uzyskane dzierżawą i zakupem w Anglji i Walji — 157 844 akrów, w Szkocji — 233 667 akrów, w Irlandji — 397 704 akrów. Wydatkowano ogółem: 2 395 506 Ł, przewidziany wydatek — 3½ mili. Ł. Środki te nie wystarczają jednak nawet w przybliżeniu na zalesienie całego kraju. Kanclerz skarbu zapowiedział tymczasem, iż rząd jest gotów udzielić nowych środków na dalsze zalesianie. Na okres 1929—39 będzie postawiona do dyspozycji suma 5½ milj. Ł. Komisja zalesienia posiadała w dniu 30. 9. 27 r. szkółki na obszarze 730 akrów, na których było zasianych 213 milj. i posadzonych 115 milj. drzewek.

Personel wynosił: najmniejsza ilość w lecie — 2 735 osób, najwyższa w zimie 3 495 osób.

Niedawno wydane sprawozdanie „Imperial Economic Committe" zajmuje się zagadnieniem przyszłego ogólno-światowego niedostatku drzewa, wobec rabunkowej gospodarki leśnej w krajach eksportujących.

W r. 1925 po wystawie w Wembley został utworzony specjalny wydział dla popierania handlu drzewem z kolonjami brytyjskiemi. Sprawozdanie, mówiąc o zapotrzebowaniu Anglji na drzewo, zwraca uwagę na okoliczność, że przywóz do Anglji drzewa i materjałów drzewnych w ciągu r. 1927 osiągnął wartość około 67 milj. Ł, przyczem w większej części drzewo to pochodziło z zagranicy. Z kolonij angielskich i dominjów Kanada jest głównym producentem drzewa, jednakże wywóz drzewa kanadyjskiego jest prawie w całości kierowany do sąsiadujących z Kanadą St. Zjednoczonych Ameryki Półn.

Sprawozdanie domaga się rozważenia kwestji, czy nie byłoby możliwem kanadyjski wywóz drzewa choć w części skierować do Anglji. W dalszym ciągu sprawozdanie zaleca większe zużycie twardszych gatunków drzewa, którego Anglja posiada zapasy w swych kolonjach tropikalnych. Laboratorjum leśne Ks. Risborough na zagadnienie to ma zwrócić uwagę, jak również zajmie się tem Empire Marketing Board, którego zadaniem jest propaganda handlu między Anglją a kolonjami.

WIADOMOŚCI DROBNE

WSTRZYMANIE POŻYCZEK NA CELE BUDOWLANE.

Dnia 5 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Rozbudowy, na którem rozpatrzono szereg sprawozdań komisyjnych, a mianowicie komisji zabudowy przedmieść, komisji normalizacji materjałów budowlanych, komisji zakupu materjałów budowlanych i innych. Ze sprawozdania komisji zakupu ujawniły się skutki doniosłe jej akcji, która wpłynęła w znacznym stopniu na zahamowanie cen cegły i innych materjałów. Po długich debatach nad kredytami na nowe budowle, postanowiono, wobec wyczerpania przez Bank Gospodarstwa Krajowego funduszów na ten cel przeznaczonych, przerwać narazie uchwalanie pożyczek na nowe budowle i remonty. Jednocześnie zaś komitet postanowił zwrócić się do rządu z memorjałem, przedstawiającym konieczność wyasygnowania nowych kredytów, wobec katastrofalnego położenia wielu właścicieli budowli już rozpoczętych. Memorjał ten został już opracowany i doręczony p. premjerowi.

CENTRALA GOSPODARCZA.

W ostatnich dniach w jednem ze stołecznych pism codziennych zjawiła się wzmianka o rzekomem powstaniu kartelu przemysłowców budowlanych, który ma na celu regulację cen w kierunku ich zwyżki. Wiadomość tę należy uznać za całkowicie błędną. Powstała ona zapewne na tle faktu, że w związku z niepewnością konjunktur obecnych na rynku bu-

dowlanym, powstałą wskutek przyznania kredytów i następnego ich cofnięcia, grupa przedsiębiorstw budowlanych utworzyła t. zw. „Centralę gospodarczą", której celem jest badanie konjunktur budowlanych i zmniejszenie kosztów produkcji, jak wreszcie opanowanie drożyzny przez centralizację zakupów oraz zastosowanie najnowszych systemów w budownictwie. Należy zaznaczyć, że w tej dziedzinie daje się już zauważyć postęp bardzo znaczny. Na budowlach zastosowano obecnie udogodnienia niezmiernie upraszczające, a tem samem przyśpieszające bieg prac, jak rusztowania ruchome i wieże budowlane, umożliwiające budowę całego piętra w ciągu 8 do 9 dni.

ZNIŻKA CEN CEGŁY.

Należy stwierdzić, że Bank Gospodarstwa Krajowego wykazywał aż dotąd maksimum dobrej woli, awansując kredyty, lecz źródła ich są obecnie wyczerpane. W kołach fachowców zwracają również uwagę na fakt, którego lekceważyć nie można, a mianowicie na to, że zapowiedziana realizacja pożyczek ceramicznych wywołała na rynku cegły pewną zniżkę, która obecnie może się łatwo przeistoczyć w panikę podażową przy zupełnym braku odbiorców. Panika taka groziłaby już zkolei przerwaniem ciągłości pracy przemysłu ceramicznego, a co za tem idzie, poważnym wstrząsem w tej gałęzi przemysłu.

PAŃSTWOWY URZĄD BUDOWY DOMÓW.

Sfery przemysłowo-budowlane przyjęły z pewnem zdziwieniem zapowiedź o powołaniu do życia Państwowego Urzędu Budowy Domów. Uważa się naogół, że powstanie takiego urzędu zagrażałoby w sposób bardzo poważny istnieniu większych nawet przedsiębiorstw budowlanych i byłoby krokiem ku etatyzacji przemysłu budowlanego. W sferach przemysłowców budowlanych wysuwa się uwagę zresztą zupełnie słuszną, że gdyby projekt ten miał na celu zapobiegnięcie drożyźnie cen w tej dziedzinie, to byłby chybiony o tyle, że jedynym sprawdzianem cen była i pozostanie zawsze wolna konkurencja.

KAUCZUKOWE JEZDNIE W MIASTACH.

Od dłuższego czasu czynione są wysiłki w kierunku wykorzystania nieznanych dotąd właściwości kauczuku, dostarczanego przez kolonje.

Niedawno poczęto używać kauczuku, jako środka zapełniającego szczeliny między szynami a podkładami kolejowemi. Takie zastosowanie kauczuku zapewnia pociągom miarowy bieg i zezwala na unikanie silniejszych wstrząsów. Obecnie w Anglji starają się budować z kauczuku jezdnie w miastach. W roku 1923 w Londynie powstało towarzystwo „Universal Rubber Paviors Ltd.„ z kapitałem 105.000 funtów szterlingów, które rozpoczęło już pracę w poszczególnych miastach angielskich.

PRZENOŚNY DOMEK.

Atrakcją tegorocznych „Targów Wschodnich" był letni domek, wystawiony przez firmę „Karpina" S. A. we Lwowie. Domek ten o sześciu ubikacjach jest bardzo pomysłowy i rozwiązuje kwestję własnego — za nieduże pieniądze — wygodnego letniska, które można sobie urządzić każdego roku coraz to w innej miejscowości na wynajętej parceli. Przy zamierzonej masowej produkcji takich domków istotnie sprawa mieszkaniowa na kilkumiesięczny sezon letni już jest rozwiązana.

KOŚCIÓŁ Z ŻELAZO-BETONU WE FRANCJI.

W Elisabethville w departamencie Seine et Oise wybudowano pierwszy we Francji kościół z żelazo-betonu. Kościół ten ma być pomnikiem przyjaźni francusko-belgijskiej. Otwarcie kościoła dla wiernych odbyło się w tych dniach w obecności ambasadora Belgji.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 20. 9. Firma Gustaw Glaetzner, Centrala materjałów budowlanych i dachówek, notuje następujące ceny: Cegły murarskie „iłówki“ za tysiąc sztuk 70.00 zł, loco cegielnia; cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk 75—85 zł, loco cegielnia; dachówki za tysiąc sztuk 150.— zł loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. 3.80 dla odsprzedawców, a 4.00 dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki za 100 kg. 7.25 zł, loco cementownia wyłącznie opakowania, osobno za beczkę 3.40 zł, za worek papierowy 0.55 zł. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: Cement portlandzki za beczkę 180 kg. 20.20 zł; za beczkę 200 kg. 24.00 zł; za worek 50 kg. 6.75 zł; wapno budowlane za 50 kg. 2.60 zł; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. 12.00 zł; papę dachową m. kw. nr. 80 — 1.10 zł; nr. 100 — 0.90 zł; nr. 125 — 0.75 zł; nr. 150 — 0.65, nr. 200 — 0.50 zł; papa izolacyjna za metr kwadratowy 3.00 zł; za przykrojenie podług miary 10 proc. zwyżki; smoła destylowana za 100 kg brutto za netto 35.00 zł; lepnik za 100 kg brutto za netto 34.— zł; trzcina sufitowa w wałkach po 20 Okw. m. z drutem cynkowanym za wałek 4.50 zł; z drutem żarzonym 4.20 zł; przy dostawach całowagonowych ceny odpowiednio zniżone.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 19. 9. „Elibor“ i S-ka Akc. Handlowo-Przemysłowa Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ceny loco skład (w zł. za 1 kg): Cyna Banka 14.80, aluminjum 5.10, ołów 1.40, blacha cynkowa 1.70, blacha ocynkowana 1.20, blacha dachowa żelazna 0.99, żelazna 0.47, belki 0.52, hufnale 31 za skrzynię, cement 20.50 za beczkę; cegła ogniotrwała 0.22 za 1 sztukę, karbid 68.00 za 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł 44.00 za tonę.

Katowice, 18. 9. Nie bacząc na dobre zatrudnienie w hutach, które przy zamówieniach żądają dalszych terminów dostawy, w hurtowym handlu dotychczasowe lekkie ożywienie nie przybrało większych rozmiarów i sprzedaż odbywa się ospale. Nawet pogłoski o mającej nastąpić zwyżce cen żelaza nie pobudzają kupców do robienia zapasów. Wielkie utrudnienie w handlu stanowi silny brak gotówki, hurtownicy zaś nie są w stanie brać wyłącznie weksli i w dodatku z terminami ponad cztery miesiące, nie mogąc dalej puszczać ich w obieg.

Warszawa, 20. 9. Dom Handlowy A. Gepner w Warszawie, Grzybowska 27, notuje następujące ceny orientacyjne w zł za 1 kg.: cyna Banka w blokach 11.25, ołów hutniczy 1.15, cynk hutniczy 1.35, antymon 2.30, alumnjum 4.75, blacha cynkowa cena zasadnicza 1.60, blacha mosiężna 3.60—4.50, blacha miedziana 4.40.

Katowice, 20. 9. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.) oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł. loco stacja wysyłająca.

Berlin, 19. 9. Metale (Urz.) Ceny w markach niemieckich za 100 kg. Miedź elektrolityczna dostawa Cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg.) 142¼, Oryginalne aluminium hutnicze 98—99 proc. w blokach, sztabach walcowanych i ciągnionych 190, dtto w sztabach walcowanych i ciągnionych 194, Nikiel czysty 98—99 proc. 350, Antymon regulus 85—92, Srebro ca 900 w sztabach 79—79½, za kg. Złoto w woln. obrot. 2.80—2.82, za gram. Platyna w woln. obrot. 9½—11 za gram.

Berlin, 19. 9. Na rynku półwyrobów metalowych notowano za 100 kg. w markach: aluminiowa blacha, druty i sztangi 253, rury 350, miedziana blacha 199, druty i sztangi 170, rury bez szwu 207, mosiężna blacha, taśmówka i druty 159, sztangi 141, rury bez szwu 187, tombakowa średnia blacha, drut i sztangi 199, z nowego srebra blacha, drut i sztangi 310.

Berlin, 19. 9. Na rynku starych metali notowano w markach za 100 kg. miedź ciężka 124—125, wióry miedziane 121 — 123, wióry ze śrub mosiężnych 77—79, kawałki prętów mosiężnych 85—86, miękkie odpadki blachy mosiężnej 93—95, rodguz maszynowy prima 105—106, rodguz kolejowy 109—110, cynk stary 35½—36½, ołów miękki stary 39—39½, aluminjowe maski motorowe 112—114, cynk remelted fob. Hamburg Ł 22¾ za tonę.

ZŁOTY W DNIU 19. 9. 1928 R.

Berlin przekaz na Warszawę 46.96—47.16, przekaz na Katowice lub Poznań 46.975—47.175, gotówka gruba 46.89—47.29. Zurych przekaz 58.20, Londyn przekaz 43.25, N. Jork przekaz 11.25, Ryga przekaz 58.65, Budapeszt gotówka 64.15—64.45, Praga przekaz 377.55, Medjolan przekaz 214.10, Bukareszt przek. 1814, Gdańsk przek. 57.75—57.89, gotówka 57.77—59.92.

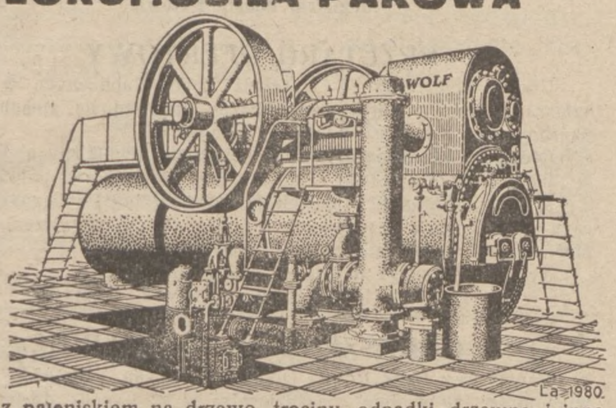
Najekonomiczniejszą siłą napędową w przedsiębiorstwie drzewnem

była 6277

jest

i pozostanie

WOLFA
LOKOMOBILA PAROWA



z paleniskiem na drzewo, trociny, odpadki drzewne i inne.

Przeszło **65000** lokomobil

dostarczyła na całą kulę ziemską firma

Maschinenfabrik Buckau R. Wolf A. G.

Magdeburg

Najlepszy dowód ich **niedoścignionej** jakości. Prosimy zażądać kosztorysu wprost w Reprezentacji

NITSCHE i SP. FABRYKA MASZYN

Poznań — ul. Kolejowa 1-3

Rączkowski, Kemnitz i S-ka

dawn. WEIDLICH & BERTHOLD

BYDGOSZCZ

Telefon 265 Dworcowa 22-23 Telefon 265

WYKONUJE: **Ogrzewanie centralne domów, fabryk, hal, mieszkań od 2 pokoi wzwyż,** wodociągi, łaźnie, łazienki, urządzenia do grzania wody, kanalizacje, urządzenia sanitarne, instalacje pary, gazu, izolacje przewodów. 4499

Warsztat reperacyjny. Magazyny.

PROJEKTY I KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE.



Udoskonalone maszyny do wyrobu:

dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, rur, słupów i inne

poleca 3909

Fabryka Maszyn Rzewuski i S-ka

ul. Ordynacka 7. Warszawa Telefon 28-95

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek.

Małopolska Spółka techniczno - handlowa

Sp. z o. p.

w Borysławiu

Skrzynka pocztowa 195 Telefon 97

Wyłączne przedstawicielstwa ze składami konsygnacyjnemi:

1) **Galicyjskie Karpackie Naftowe Tow. Akc.**, dawniej Bergheim, Max Garvey, Fabryka Maszyn i Narzędzi wiertniczych w Gliniku Marjampolskim.
2) **Czecho-Słowacka S-ka Akc Huta Poldi w Warszawie**, stal znanej i wypróbowanej jakości we wszystkich gatunkach.
3) **S. K. F. Szwedzkie łożyska kulkowe w Warszawie**, pierwszorzędne łożyska kulkowe i kulki stalowe dla wszelkich celów.
4) **Junkers-Motorenbau G. m. b H. Dessau** (Niemcy), światowej sławy motory dwukołowe, spaleninowe, ropne; wystawialiśmy na Targach Wschodnich.
5) **Polsko-holenderska fabr. lampek elektrycznych „Philips" S. A.**, lampki żarowe wszelkich rodzajów i typów, wszelki radjosprzęt.
6) **Fabryka uszczelnień do maszyn R. Tschakert i Sp., Warszawa**, pierwszorzędne szczeliwa dla wszelkich celów.
7) **Fabryka wyrobów laboratoryjnych, Berent i Plewiński w Warszawie.** 6420

Łupek naturalny

najlepszej jakości w ładnym modro - czarnym kolorze dostarczamy

tak tanio, jak Eternit

Nie potrzeba zatem swej nowej budowy zniekształcać materjałem sztucznym 6382

Bracia SCHLIEPER

Fabryka papy dachowej i destylacja smoły

BYDGOSZCZ

Wszelkie

klisze i rysunki

w dobrem wykonaniu i prędko dostarcza

Drukarnia „KUPIEC"

ul. Wielka 10 POZNAŃ Telefon 2277

◆ PRZETARGI ◆ SUBMISJE ◆ LICYTACJE ◆

Przetarg.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu, ul. Bydgoska 22, ogłasza niniejszem przetarg na dostawę jednego motoru spalinowego o sile 16 do 20 K. M. i 600 do 700 obrotów na minutę, mającego służyć do zapędu jednej łodzi motorowej.

Oferty opieczętowane z napisem „Oferta na dostawę motoru" z podaniem marki fabrycznej, rysunkiem motoru i zużycia paliwa na 1 K. M. i godzinę ruchu oraz czasu, w którym motor może być dostarczony należy składać do dnia 29 września r. b. w biurze Dyrekcji, ul. Bydgoska 22, gdzie o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert. Do ofert należy dołączyć wadjum wartości 5 proc. dostawy.

6502

Dyrekcja Dróg Wodnych.

Do L.: III-4010/28.

Sprzedaż różnego szmelcu.

6503

Dyrekcja Kopalń Gwarectwa Węglowego Brzeszcze sprzeda około 60 ton łomu żelaznego, składającego się z żeliwnych i kutych odpadków lin, blach i otoczków.

Oferty pisemne z cenami jednostkowemi należy skierować na powyżej podany adres najpóźniej do końca b. m.

Materjał ten można oglądnąć na placu składowym kopalni w dni robocze, w godzinach urzędowych.

Dyrekcja Kopalń Gwarectwa Węglowego Brzeszcze.

OGŁOSZENIE.

Dla budującej się stacji doświadczalnej gazowej potrzebne są następujące aparaty o sprawności dobowej 2 800—3 000 m² gazu:

chłodniki, skrubery wzgl. płóczki, odsmalacz (Pellouze), przeciągacz (ekshaustor), oczyszczalniki i odpowiednie przewody łączące i zawory.

Aparaty powyższe mogą być używane, jednak w zupełnie dobrym stanie.

Oferty ilustrowane z podaniem dokładnego opisu, wagi i ceny uprasza się przesłać pod adresem **Dyrekcji Gazowni Miejskiej w Warszawie**, Kredytowa 3.

PRZETARG OFERTOWY

ogłasza Magistrat miasta Katowic na dostawę 1 200 ton półbruczku beskidzkiego wzgl. kamienia jakościowo równorzędnego.

Bliższe szczegóły ogłoszono w skrzynce na przetargi w Ratuszu, ulica Pocztowa L. 2.

Magistrat miasta Katowic.

PRZETARG OFERTOWY

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Kielcach ogłasza niniejszem przetarg publiczny na budowę gmachu Urzędu Skarbowego i Kasy Skarbowej w Sosnowcu.

Oferty należy wnieść do Dyrekcji Robót Publicznych w Kielcach do dnia 27 września 1928 r. do godziny 11-tej przed południem.

Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Robót Publicznych w Kielcach w godzinach urzędowych; tamże są do przejrzenia warunki oferowania i wykonania budowy, plany, oraz druki.

Te ostatnie nabyć można za opłatą 10 złotych.

Dyrektor Robót Publicznych w z. **Telatycki.**

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Państwowy Bank Rolny, Oddział w Pińsku, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2 października r. b., o godz. 13-tej odbędzie się w lokalu Oddziału, Plac 3-go Maja róg ul. Kościuszki Nr. 2 sprzedaż drogą przetargu drzewostanów, przeważnie kopalniakowych, z zapasem około 25 000 m³ drewna, w maj. Wysock (pow. Stoliński), odległego 8 klm. od stacji Udryck.

Taksacja drzewostanów, warunki przetargu oraz projekt umowy są do przejrzenia w Wydziale Agrarnym Instytucji Centralnej Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, Nowogrodzka Nr. 50, w Oddziale Państwowego Banku Rolnego w Pińsku oraz u administratora majątku Wysock, p. Jerzego Niemirycza, poczta Wysock, wojew. Poleskie.

Państwowy Bank Rolny, Oddział w Pińsku.

Komisja uzdrowiskowa w Jaremczu rozpisuje niniejszem

PRZETARG PISEMNY

na następujące urządzenia:

1. Wybudowanie i kompletne urządzenie zakładu elektrycznego w celu oświetlenia całego terenu uzdrowiska Jaremcze.
2. Na urządzenie stacji wodnej i głównej linji wodociągowej ze studniami ulicznemi.
3. Na skanalizowanie całego terenu Jaremcze z projektem odczyszczalni zużytych wód.
4. Na dostawę beczkowozu 2 000 ltr. automat. napełnianego do skrapiania ulic.
5. Na dostawę talarda automat. napełnianego do czyszczenia dołów kloacznych.

Oferty należy wnosić do końca września r. b.

Jaremcze, we wrześniu 1928.

Wydział Wykonawczy, Jan Jasiński.

PRZETARG.

Państwowy Zakład dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie sprzeda w drodze przetargu ofertowego około 2000 kg. starego żelaziwa (lane, kute z domieszką blachy).

Oferty pisemne z podaniem ceny na każdą z tych sort oddzielnie wraz z kwitem na złożone w kasie Zakładu wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty składać należy w zamkniętych kopertach w Dyrekcji Zakładu do dnia 24 września do godziny 12-tej w południe, poczem bezpośrednio nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

PRZETARG OFERTOWY.

Kierownictwo Budowy Państwowego Wodociągu z Białej Przemszy rozpisuje niniejszem publiczny przetarg ofertowy na dostawę armatur:

1) zasuwy,
2) śluzy (zastawki do kanałów),
3) aparaty do odpowietrzenia,

dla urządzeń stacji głównej oraz rurociągu.

Oferty w zamkniętej i zapieczętowanej kopercie, zaopatrzonej napisem: „Oferta na dostawę armatur dla Państwowego Wodociągu z Białej Przemszy" należy składać w biurze powyżej wymienionego Kierownictwa do dnia 1 października 1928 r. do godziny 12-tej, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

(—) Inż. Maryniarczyk

Kierownik Budowy Państwowego Wodociągu z Białej Przemszy.

Do sprzedania:

najrozmaitsze żelazo użytkowe, jak U-żelazo i T-dźwigary, płyty i schody żelazne, zbiorniki najrozmaitszej wielkości, nowe i używane łożyska pierścieniowe, kompletne transmisje i rurociągi wszelkiego rodzaju, wentyle wodociągowe i do pary od 25—200 m/m, elewatory żłóbkowe, wentylatory, ślimacznice rozdzielcze, mieszadła, wózki, imadła i najrozmaitsze materjały do elektrycznych instalacyj.

BALTISCHE
Zucker - Raffinerie Aktiengesellschaft
Gdańsk - Neufahrwasser, Telef. 35251

Urzędowanie w biurach: od 8-mej do 2-iej. 6487

Fabryka i skład maszyn rolniczych

i warsztaty napraw, w pełnym biegu, od wielu lat zaprowadzone, w powiatowem mieście, z dobrą okolicą, od 1. I. 1929 r. do wydzierżawienia. Reflektuje się tylko na dobrych fachowców z odpowiednim kapitałem. Łaskawe zgłoszenia uprasza się składać do adm. „Rynku Met. i Masz.“ pod nr. 6496.

6484

Motor „Perkun“ 16 HP. na ropę, przewozowy prawie nowy; pracował 3 tygodnie, sprzedam za cenę 5,000 zł i młocarnię nową o szerok. 2 m., komplet na łożyskach kulkowych, wymłot dzienny 150 metrów, z 2-ma czyszczeniami cena 4,000 zł. Łask. zgł.: Józef Tomaja, Czernichów, poczta Wierzbno k. Kraków Kocmyrzów,

MASZYNY

po zlikwidowanej fabryce mebli giętych

2 duże prasy hydrauliczne z pompami
wypalarka elektryczna
szelmaszyna Flecka na 900 mm.
dynamo Siemens Schuckert 34 HP.
bandzega 700 mm.
heblarka 300 mm,
młynek trzywalcowy

Wiadomość u **I. FOGELNESTA, WARSZAWA**
Marszałkowska 13. telefon 29-08

6405

ŻUBROWNIK, ŁUSZCZARKA i SZCZOTKARKA

1 trarar, 2 trjery i 1 automatyczna waga do zboża, w dobrym stanie — z powodu przebudowy, do sprzedania. 6499

Bracia Hirsch, Młyn Parowy, Gniewkowo

Mamy tanio do sprzedania:

1 kocioł 10 m długi i 1 m szeroki, 8 atm. ciśn.
1 „ 10 m „ i 1 m „ 12 „ „

ostatni z powierzchnią ogrz. ca. 45 qm. Kotły są w bardzo dobrym stanie. Oglądać je można w naszym młynie 6454

W. BAERWALD I SKA, Bydgoszcz-Szretery, Promenada 36

Heblarka do metali

4 metry długości heblowania, wagi 5000 kg., za 2000 zł. do sprzedania. Warunek — natychmiast. Zgłoszenia do 6439

R. Mosse, Bydgoszcz, Królowej Jadwigi 9a, pod „Okazja“.

SPRZEDAM

sposób wyrabiania żarzywa węglowego
(Glühstoffkohle) do żelazek do prasowania.

Zgłoszenia pod nr. 6486 do adm. „Rynku Metalow. i Masz.“

Do sprzedania

kompletna krochmalnia, przerabiająca 300 mtr. kartofli na dobę, mało zużyta. — **Lokomobila** stała „Wolffa“, budowy 1911 roku, 56 H. P., system kotła wyciągany. — **Trak** dolny, ruch 20“, rozpięcie ramy z całem urządzeniem ruchomem. — **Parowa maszyna** 12 H. P. szybkobieżna

A. Faustyn 6458

Piotrków Trybunalski, ul. Reymonta 3.

Z powodu nadmiaru sprzedamy za przystępne ceny:

1 heblarkę do żelaza 1000 x 500 mm
1 tokarnię pociągową, silną, 2 1/2 mtr. długą

Maszyny obejrzeć można w ruchu. Zgłoszenia pod M. Z. nr. 6485 do adm. „Rynku Metalowego i Masz.“

Trzcinę sufitową

dostarcza w każdej ilości po cenie przystępnej

Wąbrzeska Wytwórnia Trzciny Sufitowej
właść. K. MALSKI
WĄBRZEŹNO, Telefon 86 (Pomorze) 6491

Do sprzedania lub dzierżawa.

Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych oraz dom mieszkalny z ogrodem i 3 składami w mieście prowincjalnem w bogatej okolicy na dogodnych warunkach z powodu zmiany stosunków rodzinnych natychmiast do oddania.

Oferty pod nr. 6492 do adm. „Rynku Metalowego i Masz.“

Do sprzedania tanio **części do heblarki** 2—3 metry długiej, **1 belka suportowa, 2 suporty, 1 automat., 1 przekładnia, 2 boczne ściany** — wszystkie rzeczy są nowe, nie używane. Zgłosz. do „Rynku Metalow. i Masz.“ pod nr. 6481

Tokarkę-rewolwerówkę

przelot wrzeciono 22 m/m szer., do fabrykacji masowych artykułów, mało używaną, **korzystnie na sprzedaż** Obejrzeć można 6202

Morawski. Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 7.

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 130 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.